



4 2
PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
13-16 PAŹDZIERNIKA 2025

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXXI Nr 82 (7911)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Redaguje: **Zespół**

Najbliższe wydanie
„Dziennika Wschodniego”
w piątek 17 października

dziennik

www.dziennikwschodni.pl

WSCHODNI



WIELKA INWESTYCJA W CENTRUM MIASTA

Teatr im. Juliusza Osterwy
ma stać się jednym
z najpiękniejszych obiektów
teatralnych Europy. Będzie to
kosztować prawie 280
milionów złotych.

CZYTAJ NA STR. 4

Pierwsza wygrana koszykarzy PGE Startu w Orlen Basket Lidze. Ekipa z Lublina pokonała Miasto Szkła Krosno 82:81. Bohaterem gości okazał się Tevin Mack.



11
STRONA

To był udany tydzień dla koszykarek AZS UMCS. W czwartek lublinianki wygrały w rozgrywkach FIBA EuroCup, a w niedzielę w ramach Orlen Basket Ligi pokonały Artego Bydgoszcz.



11
STRONA

www.dziennikwschodni.pl

Szafa to słaba kryjówka

Za włamanie usłyszał wyrok i miał do odsiadki ponad rok. Ale 62-latek z Lublina nie chciał tracić wolności. Jakiś czas się skutecznie ukrywał, a w końcu wpadł w ręce „łowców głów”.

Funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie ustalili, że mężczyzna ukrywa się w jednym z mieszkań na Kalinowszczyźnie. Pojechali tam, aby zatrzymać 62-latkę. Skazany za włamanie 62-latek jeszcze miał nadzieję, że się wywinie. Wszedł do szafy i siedział w niej cicho. Ale mebel wydał się policjantom podejrzany, bo miał wykręcane uchwyty do otwierania. Mimo tej „trudności” utworzyli szafę i zrobili to, po co przyjechali.

Mieszkaniec Lublina już trafił do zakładu karnego. Odsiedzi zasądzony wyrok roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności.

OPRAC. AK



• **WIĘCEJ INFORMACJI ZE ZDARZEŃ (NIESTETY, TAKŻE Z OFIARAMI ŚMIERTELNYMI), W KTÓRYCH MUSIAŁA INTERWENIOWAĆ POLICJA, ZAMIESZCZAMY NA STR. 7**

Zgodni jak rzadko, a i tak skłócenia

LUBLIN Prezydent Krzysztof Żuk spotkał się z radnymi PiS w sprawie „Szóstki dla Lublina”. Czy to przełom w relacjach między władzami miasta, a opozycją? „Chcemy efektu finalnego, nie deklaracji” - grzmieli jedni. „To polityczna schizofrenia” – odpowiadali drudzy.

Jan Mazurek

Przypomnijmy – klub lubelskich radnych Prawa i Sprawiedliwości zaproponował sześć projektów i inwestycji, które zamierza wpisać do miejskiego budżetu na 2026 rok. Są to:

- budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przy ul. Dzierżawnej za dawną cukrownią.
- przebudowa ul. Zana na całym odcinku wraz ze ścieżkami rowerowymi.
- przebudowa ul. Orkana, w tym chodników i ścieżek rowerowych.
- utworzenie parku „Zielony Czechów” przy ul. Braci Wieniawskich, zgodnie z projektem Instytutu Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu.
- budowa kompleksu Szkoły Podstawowej przy ul. Majerankowej – wraz ze żłobkiem, przedszkolem i klubem osiedlowym.
- przebudowa ul. Romera.

W ubiegłym tygodniu inicjatorzy pomysłu z PiS spotkali się z prezydentem Krzysztofem Żukiem, wiceprezydentem Tomaszem Fularą i skarbnik miasta Lucyną Sternik. Rozmawiali około 45 minut.

- Rozmowa była konstruktywna – ocenił Robert Derewenda, przewodniczący klubu radnych PiS. – Prezydent był w niej stroną dominującą, nie kwestionował żadnego z punktów „Szóstki dla Lublina”, a nawet przedstawił sposób jej finansowania. Ustaliliśmy, że niedługo zaprezentowany zostanie harmonogram prac w poszczególnych punktach oraz stan realizacji projektów przewidzianych w budżecie na 2026 rok.

Radni Prawa i Sprawiedliwości zadeklarowali, że zgłoszą za przyszłorocznym budżetem, jeśli znajdą się w nich „ich” projekty. Czy jednak w relacjach miejskich władz i opozycji nastąpił przełom? To chyba za dużo powiedziane. Zwłaszcza że wciąż dominuje przekomarzanie dotyczące autorstwa proponowanych inwestycji zawartych w „Szóstce dla Lublina”, a także stanu faktycznego omawianych miejsc. Ciężarem jest też bez wątpienia przeszłość...

• **CIĄG DALSZY NA STRONIE 3**



Radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy zaprezentowali niedawno listę swoich pomysłów do zrealizowania, nazywając ją „Szóstką dla Lublina”

FOT. JM



Radni Klubu prezydenta Żuka – w centralnym punkcie Anna Glijer, nasza rozmówczyni – zgadzają się z zasadnością opozycyjnych pomysłów, tyle że... twierdzą, że to nic nowego, bo wskazane inwestycje od dawna są na ich liście planów „na Lublin”

FOT. ZIGNIEW JURKOWSKI FB

Przybywa przedszkolaków, ubywa studentów

WE WTOREK ŚWIĘTO NAUCZYCIELI Obchodzony 14 października (jutro) Dzień Edukacji Narodowej, stał się okazją dla lubelskiego Urzędu Statystycznego do zaprezentowania sytuacji w oświacie i na rynku pracy w naszym regionie. Dziś lubelscy pedagodzy spotkają się w sali Szkole Muzycznej im. Tadeusza Szeligowskiego, na uroczystej miejskiej gali. W przyszłym tygodniu najbardziej zasłużeni odbiorą wyróżnienia ministra (terminy poniżej). Zanim poinformujemy o szczegółach tych spotkań – garść statystyki.

Jak wynika z danych US w Lublinie za miniony rok szkolny, w województwie lubelskim pracowało prawie 29 tysięcy nauczycieli. – Ponad 80 procent z nich to kobiety, podobnie jak ponad 80 procent posiada stopień awansu zawodowego – mówi **Krzysztof Markowski**, dyrektor US. – Prawie 60 procent to nauczyciele dyplomowani, a jedna piąta – mianowani. Większość pedagogów zatrudnionych jest w szkołach podstawowych – stanowią oni ponad połowę wszystkich nauczycieli w regionie. Kolejne 21 procent pracuje w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, a pozostali – w szkołach ponadpodstawowych, policealnych i wyższych. W szkołach wyższych w województwie lubelskim pracuje ponad 3 tysiące nauczycieli akademickich, z czego jedna trzecia to profesorowie.

W województwie działa obecnie 1303 przedszkola, do których uczęszcza ponad 72 tysiące dzieci. – Widać wyraźny wzrost liczby dzieci w przedszkolach – zauważa dyrektor Markowski. W 885 szkołach podstawowych uczy się ponad 160 tysięcy uczniów, a w 391 szkołach ponadpodstawowych – prawie 90 tysięcy.

Inaczej wygląda sytuacja w szkolnictwie wyższym. W roku akademickim 2024/2025 w regionie kształ-



Krzysztof Markowski, dyrektor Urzędu Statystycznego w Lublinie, podczas ubiegłotygodniowej prezentacji

FOT. ISMENA CIEŚLA

ciło się około 66 tysięcy studentów, czyli o kilkanaście tysięcy mniej niż dekadę temu. – To efekt niżu demograficznego i mniejszej skłonności młodzieży do podejmowania studiów – tłumaczy Markowski.

Na zakończenie prezentacji, podczas której przedsta-

wiono także ciekawe dane spoza branży oświatowej (szczegóły – poniżej), dyrektor Markowski złożył życzenia wszystkim pedagogom z okazji ich święta: – Życzę nauczycielom satysfakcji z pracy i życzliwości ze strony uczniów oraz rodziców.

IC

ODBIORĄ NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

Wręczenia nagród ministra, nagród kuratora oraz odznaczeń państwowych i resortowych z okazji Dnia Edukacji Narodowej zaplanowano na następujące terminy:

20 października - godz. 9: Zespół Szkół nr 2 im. B. Głowackiego w **Krasnymstawie**, ul. Marka Sobieskiego 5 (powiaty: chełmski, krasnostawski,

włodawski, m. Chełm)
20 października - godz. 13: **Lubelski Urząd Wojewódzki**, Sala Błękitna, ul. Spokojna 4, Lublin (powiaty: janowski, kraśnicki, lubartowski, lubelski, łęczyński, opolski, puławski, rycki, świdnicki, m. Lublin)
21 października - godz. 11: **Centrum Kultury Filmowej Stylowy w Zamościu**, ul.

Odrodzenia 9 (powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski, zamojski, m. Zamość)
22 października - godz. 11: Szkoła Podstawowa im. Unitów Drelowskich w **Drelowie**, ul. Szkolna 11, Drelów (powiaty: bialski, łukowski, parczewski, radzyński, m. Biała Podlaska)

Źródło: Kuratorium Oświaty w Lublinie

NIE TYLKO OŚWIATA

● Według danych z sierpnia tego roku, w sektorze przedsiębiorstw w województwie lubelskim pracowało ponad 201 tysięcy osób, natomiast 59 tysięcy pozostawało zarejestrowanych jako bezrobotni. Stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 7,5 procent, wobec 7,3 procent rok wcześniej.

● Najniższe bezrobocie odnotowano w powiatach biłgorajskim (4,2%), lubelskim (4,5%) i łączyńskim (5,7%); najwyższe - we włodawskim (16%), hrubieszowskim (ponad 15%) i krasnostawskim (ponad 13%).

● Średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w sierpniu 7600 zł brutto, a w samym Lublinie – ponad 8200 zł.

● Na tle 18 największych miast w Polsce Lublin uplasował się w pierwszej dziesiątce pod względem zatrudnienia i liczby oddanych mieszkań. – W wielu wskaźnikach Lublin wypada powyżej średniej – podkreśla dyrektor Krzysztof Markowski.

● Urząd Statystyczny w Lublinie może pochwalić się także sukcesem na arenie międzynarodowej. – W 2024 roku Statystyka Polska zajęła pierwsze miejsce na ponad 180 instytucji na świecie pod względem otwartości i dostępności danych - zaznacza, dyrektor. Na stronie Głównego Urzędu Statystycznego można dziś znaleźć m.in. interaktywne „dashboards”, dotyczące sytuacji osób z Ukrainy pracujących w Polsce, czy danych o przedsiębiorstwach według PKD. – Zainteresowanie danymi jest ogromne, ale robimy wszystko, by statystyka była jak najbardziej dostępna i przejrzysta – dodaje Markowski.

Lubelskie uczelnie nadal w czołówce

RANKING Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II po raz kolejny znalazł się w prestiżowym gronie najlepszych uczelni świata, według rankingu Times Higher Education World University Rankings 2026. Lubelska uczelnia została wyróżniona za jakość nauczania, efektywność badań i sprzyjające nauce środowisko akademickie.

W zestawieniu ogólnym KUL uplasował się – podobnie jak rok temu – w przedziale 1201-1500. Wśród 42 polskich uczelni ujętych w rankingu, zajął 11. Miejsce, ex aequo z kilkoma innymi uniwersytetami. To stabilna pozycja, która – jak podkreśla władze uczelni – pokazuje konsekwentny rozwój i utrzymywanie wysokich standardów akademickich.

– Wyróżnienie naszego uniwersytetu w tym prestiżowym rankingu potwierdza, że nieustannie dbamy o podnoszenie poziomu kształcenia i efektywności nauczania oraz zwiększamy potencjał badawczy, tworząc środowisko sprzyjające rozwojowi dla naszych naukowców. Docenienie KUL w rankingu jest powodem do dumy, ale również mobilizacją do dalszej pracy – podkreśla ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski, rektor KUL.

Ranking Times Higher Education World University Rankings to jedno z najbardziej rozpoznawalnych zestawień uczelni wyższych

na świecie. Ocenia on m.in. jakość kształcenia, poziom badań naukowych, transfer wiedzy do otoczenia oraz stopień umiędzynarodowienia instytucji. W tegorocznej edycji znalazło się 2191 uniwersytetów z 115 krajów i terytoriów.

W porównaniu do poprzedniej edycji KUL uzyskał wyższe noty za efektywność nauczania, jakość środowiska badawczego oraz wyniki badań. To sygnał, że lubelska uczelnia nie tylko utrzymuje swoją pozycję, ale systematycznie wzmacnia mocne strony, które pozwalają jej skutecznie konkurować na arenie międzynarodowej.

W tym samym rankingu znalazły się również inne lubelskie uczelnie. **Uniwersytet Medyczny** w Lublinie również uplasował się w rankingu w tym samym przedziale co KUL, natomiast **Politechnika Lubelska** oraz **Uniwersytet Przyrodniczy** zostały sklasyfikowane na miejscach 1500+.

Pierwsze miejsce zajął brytyjski **Uniwersytet w Oksfordzie**, przed amerykańskim **Massachusetts Institute of Technology** oraz **Uniwersytetem Cambridge**, również w Stanach Zjednoczonych. W Europie drugą z kolei uczelnią wg rankingu, jest ułożony w miejscu jedenastym szwajcarski ETH Zurych, a trzecią - brytyjski UCL (University College London), na miejscu 22.

OPRAC. IC



FOT. DW/ARCHIWUM

dziennik
www.dziennikwscchodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.
Prezes zarządu
Anna Szał

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscchodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Waldemar Sulisz
Magdalena Bożko
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna
Radomir Wiśniewski

Jan Mazurek
Adrian Mańko
Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziol
Bartek Surman
Skład:
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwscchodni.pl,
oferta@dziennikwscchodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA
„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Rządowy projekt o związkach partnerskich

PO PIERWSZE – NOTARIUSZ

Rządowy projekt ustawy o związkach partnerskich ma zakładać, że umowa między partnerami będzie zawierana u notariusza, a następnie rejestrowana w urzędzie stanu cywilnego – wynika z informacji PAP uzyskanych ze źródeł w Lewicy. Projekt ma przewidywać około 20 uprawnień dla osób, które nie chcą lub nie mogą zawrzeć małżeństwa. Według ustaleń, przygotowywana ustawa ma dotyczyć zarówno związków jedнопłciowych, jak i par heteroseksualnych, a wśród proponowanych uprawnień mają znaleźć się m.in. wspólne rozliczenie podatkowe, dziedziczenie oraz dostęp do informacji medycznej partnera.

W rozmowie w Studiu PAP **Katarzyna Kotula**, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa

Rady Ministrów, potwierdziła, że projekt jest gotowy, a decyzja polityczna o jego wprowadzeniu już zapadła. Jak dodała, rząd nie przywiązuje nadmiernej wagi do samej nazwy ustawy – „związki partnerskie” mogą zostać zastąpione innym określeniem, jeśli pozwoli to uniknąć politycznego sporu.

– Absurdalna byłaby wojna o nazwę, dlatego może ona podlegać negocjacjom – zaznaczyła Kotula, zapowiadając, że szczegóły zostaną przedstawione wspólnie z PSL w tym tygodniu. Wiceminister przyznała, że ustawa będzie wymagała dłuższego vacatio legis, ponieważ konieczne jest przygotowanie odpowiednich rejestrów i systemów informatycznych w urzędach stanu cywilnego i kancelariach notarialnych.

OPRAC. KANA, ŹRÓDŁO - PAP

„Kryształowa Cegła” czeka

ZGŁOSZENIA DO KONKURSU Tylko do 17 października można zgłaszać inwestycje budowlane do udziału w XXIV edycji Międzynarodowego Konkursu „O Kryształową Cegłę”. To prestiżowe wydarzenie wyłania najlepsze inwestycje budowlane po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej – na Szlaku Słońca i Śniegu.

Organizatorem konkursu jest Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe w Lublinie, które od lat promuje wysokie standardy architektury i budownictwa w regionie oraz poza jego granicami. Konkurs dokumentuje i promuje najlepsze realizacje w dziedzinach: architektury i budownictwa, infrastruktury, rewitalizacji oraz adaptacji zabytkowych obiektów i historycznych przestrzeni miejskich do nowych funkcji.

Statuetka Kryształowej Cegły postrzegana jest przez inwestorów, projektantów i wykonawców jako wyraz uznania oraz szczególna forma rekomendacji. Z roku na rok konkurs zyskuje coraz szerszy zasięg. Do tegorocznej edycji zgłoszono już wiele prestiżowych realizacji z całego kraju, a organizatorzy oczekują na kolejne projekty z woje-



VILLA PARK w Augustowie to jeden ze zgłoszonych obiektów w tegorocznej edycji „Kryształowej Cegły”

FOT. RACIS DEVELOPMENT /PTM W LUBLINIE

wództw: lubelskiego, łódzkiego, małopolskiego, mazowieckiego, podkarpackiego, podlaskiego, śląskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego oraz z zachodniej Ukrainy.

Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe w Lublinie informuje, że w związku

z dużym zainteresowaniem konkursem termin nadsyłania zgłoszeń został przedłużony do 17 października 2025 r.

Zgodnie z ideą konkursu nagradzani są: inwestor, biuro projektowe oraz główny wykonawca.

PP

Zgodni jak rzadko, a i tak skłócenia

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Historia nauczyła nas, że prezydent Żuk jest mistrzem w „rolowaniu” inwestycji. Tego się obawiamy – mówi radny **Tomasz Pitucha** z PiS.

– Jeśli radni Platformy twierdzą, że inwestycje już się dzieją, zachęcam mieszkańców, żeby sprawdzili, czy istnieje szkoła na Majerankowej. Albo jak wygląda ulica

Romera czy Zana. Te inwestycje nie dzieją się naprawdę. Chcemy efektu finalnego, nie deklaracji – grzmiał przewodniczący Derewenda.

– Tak, przywłaszczam sobie inwestycję na Majerankowej. Jestem mieszkanką Ponikwody. Mamy dwa tysiące dzieci i przepelnioną szkołę – dodawała **Justyna Budzyńska** z klubu radnych PiS. – Lekcje trwają do późnych godzin

popołudniowych. Mój syn w pierwszej klasie kończy zajęcia o 16.15, córka w czwartej klasie podstawówki o 17. Chcemy na tę szkołę od dziesięciu lat. Dlatego domagam się realizacji tej inwestycji. Po to jestem w radzie miasta, żeby reprezentować mieszkańców.

Ripostuje **Anna Glijer** z PO: – To nie jest tak, że nic się z tymi inwestycjami nie dzieje. Część z nich jest etapowa-

na, ale wszystkie z „Szóstki dla Lublina” znajdują się w obecnym lub poprzednich budżetach. Chcieliśmy współpracować z radnymi PiS, ale trudno mówić o zgodzie, skoro od lat wstrzymują się od głosu nad budżetem albo głosują przeciw. Powtarzam, projekty, które dziś przedstawiają jako swoje, były już wcześniej wpisane do budżetu.

JAN MAZUREK

Zbroją się na trudne czasy

CHEŁM Kolejne 2,8 mln zł trafi na wzmocnienie systemu ochrony ludności i obrony cywilnej w mieście. Pieniądze zostaną zainwestowane w sprzęt, który może okazać się kluczowy w sytuacjach kryzysowych – od awarii sieci energetycznych po klęski żywiołowe. Umowę podpisali wojewoda lubelski **Krzysztof Komorski** oraz władze Chełma – zastępca prezydenta **Radosław Wnuk** i skarbnik miasta **Marzena Guzowska**. To środki z rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Miasto wzbogaci się o stację do uzdatniania wody, agregaty prądotwórczych, mobilne systemy oświetleniowe, pompy głębinowe z awaryjnym za-

silaniem, a także zbiorniki do przewozu wody i paliwa. W planach są również inwestycje w sprzęt kwatermistrzowski, niezbędny podczas organizacji punktów pomocy w razie sytuacji nadzwyczajnych.

– Bezpieczeństwo mieszkańców to dla nas priorytet. Chcemy, by Chełm był miastem odpornym i przygotowanym na różne scenariusze – podkreśla **Radosław Wnuk**.

To już drugie w tym roku dofinansowanie, jakie Chełm otrzymał w ramach programu. Łącznie do miasta trafiło blisko 5,6 mln zł, co czyni je jednym z liderów regionu w zakresie wdrażania nowoczesnych rozwiązań ochronnych.

KAMPOM



Od lewej: wiceprezydent **Radosław Wnuk**, skarbnik miasta **Marzena Guzowska** i wojewoda **Krzysztof Komorski**

FOT. LUW

PRZEŁOM W RELACJI PIŚ-ŻUK?

Radni Prawa i Sprawiedliwości przekonują, że w rozmowach z prezydentem Żukiem panowała zgoda, a ewentualne różnice dotyczyły niektórych detali związanych z naturą poszczególnych inwestycji.

Robert Derewenda: – Jeśli prezydent potraktuje nas poważnie i rzeczywiście te punkty znajdują się w budżecie, to takie spotkania są bardzo potrzebne. Wiele można załatwić szybko, rozmawiając bezpośrednio z prezydentem. To pierwsze takie spotkanie od kilkunastu lat.

Tomasz Pitucha, kolejny radny PiS: – Najważniejsze, że prezydent przyjął „szóstkę dla Lublina”. Nie możemy zwlekać ani z budową szkoły na Majerankowej, ani z remontami dróg. Ustaliliśmy, że przejrzymy dokumentację dotyczącą ulicy Romera, przygotowaną kilka lat temu, pod kątem włączenia

w proces inwestycyjny miejsc parkingowych potrzebnych mieszkańcom osiedla Nałkowskich. Podkreślaliśmy, żeby nie ograniczać projektu tylko do remontu nawierzchni drogi i zatok przystankowych. Chcemy, by inwestycja objęła również budowę parkingów. – W kolejce są kolejne dzielnice i inwestycje. Wiemy, że nie da się wyremontować wszystkich dróg naraz, ale jeśli rozpoczniemy te kluczowe remonty, będzie można w kolejnych latach szukać finansowania na następne – dodawał Pitucha.

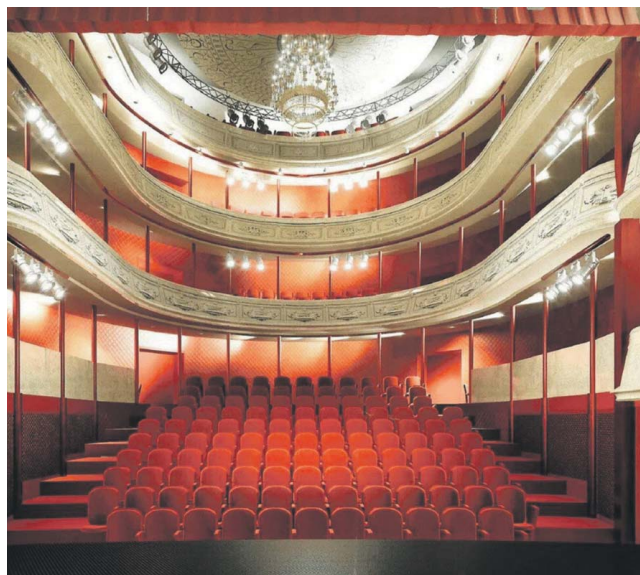
Piotr Popiel, radny PiS: – Te postulaty są bardzo aktualne. Dotyczyły spraw ważnych dla mieszkańców Lublina. To tematy, o których mówi się od wielu lat. Nieprzypadkowo przedstawiliśmy je prezydentowi. Uważamy, że miasto musi się rozwijać. Te inwestycje poprawią jakość życia mieszkańców.

POLITYCZNA ROZGRYWKĄ?

O komentarz w sprawie „Szóstki dla Lublina” i spotkania radnych PiS z władzami Lublina poprosiliśmy **Annę Glijer**, członkinię klubu radnych prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

– Nie wydaje mi się, żeby radni Prawa i Sprawiedliwości rzeczywiście wnosili coś nowego. To raczej polityczna rozgrywka i pokaz. Ta „Szóstka dla Lublina”, którą tak chętnie prezentują, to w większości inwestycje już realizowane. Albo od lat wpisane do budżetu miasta. – Trudno udawać, że nie wiedz, nad czym głosują. Przykładowo szkoła przy ulicy Majerankowej od dawna jest w wieloletnim planie finansowym. W zeszłym roku wybrano nawet wykonawcę projektu. To nie są nowe pomysły, ani innowacyjne projekty,

które mają odmienić życie mieszkańców. To działania, nad którymi urząd miasta, prezydent i rada pracowali już wielokrotnie, szukając rozwiązań. – Z mojego okręgu mogę podać przykład ulicy Orkana. To duża inwestycja, więc realizujemy ją etapami. Przebudowano ścieżki rowerowe, wymieniono zatoczki. Kolejnym krokiem będzie nowa nawierzchnia. Nie wszystko da się zrobić od razu. Część projektów jest w fazie koncepcyjnej, inne już zakończyły ten etap. Wszystko było zapisane w wieloletnich planach finansowych i w etapach projektowych. A teraz nagle udają, że to ich inicjatywy. Dla nas to trochę polityczny kabaret. Może nawet schizofrenia.



Lubelski teatr perłą Europy

WIELKA INWESTYCJA W CENTRUM MIASTA Teatr im. Juliusza Osterwy ma stać się jednym z najpiękniejszych obiektów teatralnych Europy. Będzie to kosztować prawie 280 milionów złotych.

Jan Mazurek

Teatr im. Juliusza Osterwy w przyszłym roku będzie obchodził 140 lat istnienia. Budynek przy ul. Narutowicza wzniesiony został według projektu Karola Kozłowskiego w latach 1884-1886 i od dawna wymaga remontu. Środki na jego gruntowną modernizację pochodzą z funduszy europejskich. Inwestycja ma kosztować ponad 66 milionów euro, czyli około 280 milionów złotych. Dofinansowanie to pokryje mniej więcej 42 miliony w europejskich walucie. Resztę pieniędzy wyłoży samorząd województwa lubelskiego.

Trwa przygotowanie dokumentacji dotyczącej postępowania przetargowego na roboty budowlane. Wszystko wskazuje na to, że zostanie ono ogłoszone na przełomie listopada i grudnia 2025 roku. Krzysztof Adamczuk, pełniący obowiązki dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie, szacuje, że inwestycja zostanie zakończona w 2029 roku.

Budynek teatru zmieni się diametralnie. Ma stać się jednym z najpiękniejszych obiektów teatralnych w Europie. Powstaną hole i foyer, nowe sale wraz z niezbędnym zapleczem, na które składają się pomieszczenia techniczne i serwisowe, sale prób, garderoby artystów i część administracyjno-biurowa. Do tego nowoczesna scena eksperymentalna, teatr letni, ogród z amfiteatrem na dachu, a także ścieżka zwiedzania, prezentująca kulisy teatru i jego 140-letnią historię. Od strony ulicy Peowiaków pojawi się za to



FOT. WIZUALIZACJA TEATRU OSTERY

efektowna, szklana elewacja znajdująca się kilka metrów nad ziemią.

Jeszcze nie wiadomo, gdzie zespół Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie podzieje się na czas przebudowy budynku przy ul. Narutowicza. Krzysztof Adamczuk przekazał, że sondował już możliwości czasowego przeniesienia się do Centrum Spotkania Kultur na placu Teatralnym i do Centrum Kultury na Peowiaków.

- Warto poczekać. Nawet kilka lat. Naprawdę potrzebujemy drugiej sceny. Głównie dla realizacji spektakli teatru współczesnego. Chcemy trafić do innego widza. Z innymi wymaganiami. To warunek rozwoju teatru – puentyje rozmowę z nami Igor Gorzkowski, pełnomocnik ds. artystycznych Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie.

O WIELKIEJ PRZEMIANIE TEATRU OPOWIADA DYREKTOR ADAMCZUK



FOT. MARCIN STUŻYŃSKI

- Od kilku lat trwają przygotowania do wielkiej modernizacji. W kwietniu 2024 roku zakończono konkurs architektoniczny i podpisano umowę z jego laureatem. Opracowanie projektu budowlanego dobiegło końca we wrześniu 2025 roku i obecnie trwa jego weryfikacja. Inwestycja obejmuje dwa projekty: modernizację i cyfryzację teatru oraz prace poprawiające efektywność energetyczną budynku. Trwa przygotowanie wniosków o dofinansowanie i dokumentacji przetargowej. Ogłoszenie przetargu planowane jest jeszcze w tym roku, natomiast proces wyboru wykonawcy potrwa od czterech do sześciu miesięcy. Modernizacja dotyczy zarówno przestrzeni scenicznej, jak i zaplecza technicznego, przy zachowaniu zabytkowego charakteru obiektu.

- Projekt zakłada gruntowną przebudowę sali głównej, nową salę na 260 miejsc, rozbudowane zaplecze z prze-

szkloną elewacją i punktami widokowymi. Główna scena znajdować będzie się niżej, dzięki czemu komfort widzów podczas oglądania spektakli będzie znacznie lepszy. Teatr stanie się niemal samowystarczalny energetycznie dzięki 84 odwiertom z pompami gruntowymi. Na dachu powstanie wirydarz i amfiteatr do kameralnych wydarzeń. W planach są też nowoczesne przestrzenie edukacyjne i wystawiennicze, które pozwolą prezentować cenne artefakty w kontrolowanych warunkach. Modernizacja uczyni Teatr Osterwy nowym, atrakcyjnym punktem na kulturalnej mapie Lublina.

- To będzie budynek o kubaturze 200 tysięcy metrów kwadratowych. Pięciokrotnie większej niż Archikatedra św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty. Dwadzieścia razy większej niż nowy dworzec. Z racji na ograniczenia terenowe jedynym rozwiązaniem jest wejście w ziemię.

POSZUKIWANIA NOWEJ WIDOWNI

Najważniejszym tematem na korytarzach Teatru im. Juliusza Osterwy jest oczywiście jego przebudowa, ale nie oznacza to, że zespół artystyczny próżnuje.

- Trwają przygotowania do spektaklu „**Noc śpiewa swoje pieśni**” Jona Fossego w reżyserii **Łukasza Lewandowskiego**, który zostanie zaprezentowany w nowej, kameralnej przestrzeni, z przebudowaną widownią i ograniczoną liczbą miejsc, żeby zbliżyć aktorów do widzów. Kolejna premiera, zaplanowana na styczeń, to „**Betlejem Polskie**” **Lucjana Rydla** w reżyserii **Rafała Szumskiego**, współczesna interpretacja klasycznego tekstu, bogata w muzykę i scenografię - wylicza **Igor Gorzkowski**, pełnomocnik ds. artystycznych Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie.

Równolegle trwają prace nad „**Trans-Atlantyką**” **Witolda Gombrowicza** w reżyserii **Łukasza Wit-Michałowskiego**, realizowanym we współpracy z Centrum Kultury w Lublinie. Pokaz etapu pracy odbędzie się podczas Konfrontacji Teatralnych, a premierę zaplanowano na kwiecień.

- Program teatru opiera się na literaturze klasycznej i współczesnej, a także aktorstwie, jako podstawie kontaktu z widzem - dodaje Gorzkowski.

WSPA też otworzyła rok

AKADEMICKI LUBLIN Rektor uczelni, władze wydziałów, wykładowcy, 700 nowych studentów oraz zaproszeni goście uroczystie rozpoczęli rok akademicki w auli głównej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji. To kolejna akademicka placówka – po Uniwersytecie Medycznym, Politechnice Lubelskiej i Uniwersytecie Przyrodniczym – świętująca inaugurację kolejnego edukacyjnego etapu w swej historii

Tegoroczna rekrutacja utrzymała rekordowe tempo ubiegłego roku, oceniając pod względem liczby przyjętych na pierwszy rok studiów. Wśród studentów stacjonarnych prym wiedzie pielęgniarstwo – z ponad 80 nowymi studentami. W uczelnianej czołówce znalazły się też informatyka (ponad 60 osób) oraz architektura (blisko 40 osób). Łącznie na studiach stacjonarnych zainaugurowało naukę ponad 250 osób.

Studia niestacjonarne – wspomagane nowoczesnymi technologiami kształcenia na odległość – przyciągnęły ponad 400 nowych studentów. Największym zainteresowaniem cieszyły się informatyka (blisko 70 osób na studiach pierwszego stopnia i około 40 na drugim stopniu), administracja (blisko 40 osób) oraz finanse i rachunkowość (35 osób).

Rok akademicki 2025/26 zaoferował również nowe kierunki i specjalności:

- stosunki międzynarodowe z nową specjalnością „Bezpieczeństwo międzynarodowe”
- projektowanie wnętrz z modulem „Wizualizacje projektów wnętrz”



• finanse i rachunkowość z nowym przedmiotem „Obsługa oprogramowania finansowo-księgowego” realizowanym we współpracy z firmą Symfonia.

Wśród studiów podyplomowych niezmiennie największym zainteresowaniem cieszą się studia menedżerskie MBA, które w dwóch trybach – stacjonarnym i online – rozpocznie w tym roku ponad 100 słuchaczy.

WSPA od lat wyróżnia się praktycznym podejściem do kształcenia. Uczelnia posiada ponad 150 aktywnych umów o współpracy z przedsiębiorstwami, instytucjami samorządowymi i organizacjami pozarządowymi. Partnerzy ci mają realny wpływ na kształt programów nauczania oraz angażują studentów w projekty wdrażane w rzeczywistych warunkach rynkowych.

Jako przykład takiej współpracy uczelnia wskazuje projekt MATCH, realizowany we współpracy z Urzędem Miasta Lublin. Inicjatywa łączy środowiska akademickie z biznesem, umożliwiając studentom realizację projektów na zlecenie firm i instytucji.

OPRAC. IC

• **ZOBACZ GALERIĘ NA**
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Takiej szkoły nie ma w Polsce!



JUBILEUSZ W Pszczelę Woli, gdzie siedzibę ma jedyna w Polsce i jedna z nielicznych w Europie szkoła kształcąca techników pszczelarzy, świętowano 80-lecie istnienia miejscowego technikum. Uroczystość zgromadziła nauczycieli, pszczelarzy, przedstawicieli świata nauki i władz samorządowych. A obchody uświetnił – co oczywiste! – Zjazd Absolwentów tej szkoły.

Historia szkoły sięga 1944 roku, kiedy to w sąsiedzkiej Żabiej Woli powstało Państwowe Liceum Pszczelarskie. Z inicjatywy inż. **Tadeusza Wawryna** – pierwszego dyrektora i organizatora placówki – rozpoczęto budowę bazy dydaktycznej oraz tworzenie programu nauczania. Już

w październiku 1945 roku naukę rozpoczęło 20 uczniów. Wkrótce ośrodek zyskał nową nazwę – Pszczela Wola, która do dziś jest synonimem pasji, tradycji i profesjonalizmu w dziedzinie pszczelarstwa.

Przez kolejne dekady szkoła dynamicznie się rozwijała, tworząc kolejne kierunki i inwestując w zaplecze edukacyjne. W latach 60. powstał internat, stadion sportowy i kino „Pszczółka”. W 1973 roku zainaugurowano Święto Miodobrania, a w latach 80. i 90. Pszczela Wola stała się centrum wymiany międzynarodowej – jej uczniowie i nauczyciele nawiązali współpracę z ośrodkami pszczelarskimi w Austrii, Niemczech i Francji.



W 1992 roku szkole nadano imię **Zofii i Tadeusza Wawrynów**, a w kolejnych latach poszerzono ofertę o nowe kierunki, m.in. technika żywienia i usług gastronomicznych oraz energetyki odnawialnej. Uczniowie regularnie uczestniczą w projektach Erasmus+, odbywając praktyki w Hiszpanii, Portugalii czy we Włoszech. Szkoła jest też organizatorem prestiżowych wydarzeń, takich jak **Międzynarodowa Konferencja Pszczelarska**, której jubileuszowa, dziesiąta edycja odbyła się w lutym tego roku.

KANA

• **ZOBACZ GALERIĘ NA**
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Borzechów, dnia.13 października 2025 roku

WÓJT GMINY BORZECZÓW

OGŁOSZENIE

o przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenów położonych w granicach gminy Borzechów

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 pkt 1, art. 40 i art. 41, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.),

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Borzechów Uchwały Nr XII/71/25 z dnia 11 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenów położonych w granicach gminy Borzechów.

Zakres planu obejmuje obszary przedstawione na załączniku graficznym do uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. planu, który dostępny jest do wglądu w Urzędzie Gminy Borzechów, 24-224 Borzechów 1 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Borzechów pod adresem: <https://borzechow.e-biuletyn.pl/index.php?id=69&rok=2025&p1=szczegoly&p2=284057> (w zakładce BIP: Prawo miejscowe – Uchwały Rady Gminy).

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko sporządzanej w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), w formie papierowej w Urzędzie Gminy Borzechów, 24-224 Borzechów 1 lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji publicznej z wykorzystaniem adresu e-mail: ug@borzechow.eu lub za pośrednictwem Elektronicznej Skrzynki Podawczej (ESP) jwsw94q67f@borzechow.eu lub skrzynki e-doręczenia AE:PL-74197-25831-VGGVF-32, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 listopada 2025 r.**

Właściwy formularz udostępniony jest na stronie BIP Urzędu Gminy Borzechów pod adresem <https://borzechow.e-biuletyn.pl/index.php?id=274&p1=szczegoly&p2=270964>

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnoszący wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej o ile taki posiada, przedmiot wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Borzechów.

Wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), dalej RODO, informuję, iż:

- Administrator**
Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Borzechów, 24-224 Borzechów 1, adres e-mail: ug@borzechow.eu nr tel. 815111702
- Inspektor Ochrony Danych**
Kontakt z wyznaczonym Inspektorem Ochrony Danych w sprawach dotyczących przetwarzania Państwa danych osobowych oraz realizacji przysługujących Państwu praw związanych z ich przetwarzaniem możliwy jest pod adresem e-mail: inspektor@cbi24.pl
- Cel i podstawa prawna przetwarzania**
Państwa dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Podstawą przetwarzania Państwa danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz Ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.
- Odbiorcy danych osobowych**
Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty uprawnione do ich pozyskania na podstawie przepisów prawa, podmioty przetwarzające dane osobowe na podstawie zawartych umów powierzenia, operator pocztowy. W przypadku, gdy do przekazywania dokumentów wykorzystuje się ePUAP odbiorcą danych będzie również właściwy Minister.
- Okres przechowywania danych osobowych**
Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt Urzędu, niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.
- Prawa osób, których dane dotyczą**
Posiadają Państwo prawo do żądania od Administratora sprostowania danych osobowych, ograniczenia ich przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w Warszawie z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. Ponadto przysługuje Państwu prawo dostępu do swoich danych osobowych - z zastrzeżeniem, że jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo do uzyskania informacji o źródle ich pozyskania przysługuje jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
- Informacja o wymogu podania danych osobowych**
Podanie przez Państwa danych osobowych w zakresie wymaganym ustawodawstwem jest obligatoryjne. Odmowa podania danych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Borzechów

Hala jak dżungla

W sobotę i niedzielę hala Targów Lublin to istna roślinna dżungla. A to za sprawą Festiwalu Roślin, który podczas każdej edycji gromadzi tłumy. Rośliny dostępne na Festiwalu pochodzą bezpośrednio ze szklarni, dzięki czemu zachowują świeżość i dobrą kondycję.

Już od samego rana mieszkańcy Lublina przyszedli na ul. Dworcową by wybierać rośliny, które znają nowe domy u nich. A było w czym wybierać – kaktusy, rośliny ozdobne, kwiaty, rośliny kolekcjonerskie, które potrafią osiągnąć zawrotne sumy. Tysiące gatunków w jednym miejscu. Oprócz roślin kupowano także akcesoria – piękne osłonki, doniczki, podłoża, nawozy oraz uroczne konewki. Każdy fan roślin znalazł coś dla siebie.

– Podczas każdej edycji staram się upolować jakąś perełkę. Zapisalam się na wydarzenie na facebooku i organizatorzy poinformowali tam, że będzie można kupić czarną alocasie – mówi Marta, która z utęsknieniem czekała na festiwal roślin. – Takiej jeszcze w swojej domowej dżungli nie mam, a z pewnością będzie się pięknie prezentować na komodzie.

IC



FOT: DW

• **ZOBACZ GALERIĘ NA**
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Grzybobranie z głową i... sanepidem

Ismena Cieśla

Jesień w pełni, a wraz z nią sezon na grzybobranie. Lasy pełne są nie tylko borowików i podgrzybków, ale też niebezpiecznych sobowtórów jadalnych gatunków. Ekspert z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie przypomina: ostrożności nigdy za wiele, bo pomyłka może kosztować życie. Lubelski sanepid radził – podczas akcji na lubelskim placu Litewskim, jak nie pomylić borowika z muchomorem. I nie tylko.

– Z gatunkami grzybów jest tak, że wszystkie można zjeść... tylko niektóre tylko raz – mówi z uśmiechem Piotr Dreher, dyrektor lubelskiego sanepidu. – Dlatego uczymy, edukujemy i przypominamy: jeśli nie jesteś pewien, co zebrałeś, nie ryzykuj. Przynieś grzyba do nas.

Jesienią stacje sanitarno-epidemiologiczne w całym regionie pełnią specjalne dyżury. Można tam przynieść swoje zbiory, a grzyboznawcy i klasyfikatory oceniają, które okazują nadają się do zjedzenia, a które – lepiej zostawić naturze. Ekspert przypomina, że do oceny należy przynosić całe, nieuszkodzone grzyby; najlepiej świeże, nigdy nie przynosić suszonych czy pokrojonych. – Grzyba nie da się sklasyfikować tylko po kapeluszu – wyjaśnia Joanna Gąsior, grzyboznawca z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie. – Do oceny gatunku potrzebne są i kapelusz, i trzon. Dlatego prosimy, by przynosić grzyby w całości.



Chętnych do słuchania eksperckich rad nie brakowało – i wśród najmłodszych, i odrobinę starszych

FOT: DW



W środku – Piotr Dreher, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie

FOT: DW

To ważne, bo niektóre gatunki różnią się szczegółami, które widać dopiero po obejrzeniu całej budowy grzyba. – Na przykład czubajka kania może być pomyłona z muchomorem sromotnikowym, ale różni się właśnie elemen-

tami trzonu – dodaje ekspertka.

– Wydajemy też bezpłatne atesty dla sprzedawców na targowiskach. To gwarancja, że kupujący mają do czynienia z bezpiecznym produktem – dodaje Dreher.

Lubelski sanepid nie tylko ostrzega, ale i uczy. Co roku do stacji przychodzą przedszkolaki, które poznają tajemnice grzybów. Choć dziś przypadków zatrucia jest znacznie mniej niż kilkanaście lat temu, ostrożność

nał jest konieczna. – Kiedyś do szpitali trafiało znacznie więcej osób z zatruciami grzybami. Dziś takich sytuacji jest mniej – i to cieszy. Ale wystarczy jedna pomyłka, by zakończyć sezon na grzyby... na oddziale intensywnej terapii – mówi Dreher.

Na koniec jedno zdanie, które każdy grzybiarz powinien zapamiętać: „Nie jesteś pewien? Nie zbieraj.” Bo nawet najpiękniejszy okaz z lasu nie zawsze jest tym, na którego czeka nasz żołądek.

WARUNKI ATESTU

Na atestach znaleźć można imię i nazwisko sprzedawcy, gatunek grzyba, datę, godzinę oraz pieczęć specjalisty, który dokonywał klasyfikacji. Co bardzo ważne – dokument jest ważny tylko 48 godzin. Atest wydawany jest tylko na jeden gatunek, więc, sprzedawane grzyby nie mogą być pomieszane.

EKSPERCI PRZYPOMINAJĄ

Kilka podstawowych zasad odnośnie zachowania w lesie: zbieramy tylko to, co znamy • nie niszczymy grzybów trujących – w lesie też mają swoją rolę • nie kierujemy się zasadą „rurki dobre, blaszki złe” – bo są wyjątki • nie dajemy grzybów dzieciom poniżej 8-10 roku życia: – Wątroba dziecka nie ma jeszcze wszystkich enzymów potrzebnych do trawienia takich produktów. Dla dorosłych borowik to uczta, dla dziecka może być to ciężkostrawne i powód do rozstroju żołądka – tłumaczy dyrektor Dreher.

Święto lubelskiego serowarstwa i mleczarstwa

Z SER(C)EM NA DŁONI

Ile stoisk tyle rodzajów sera – w lubelskiej galerii Gała można było spróbować najlepszych wyrobów od lokalnych producentów. „Z pasji do mleczarstwa” zorganizowano tam już piątą edycję Święta Lubelskiego Serowarstwa i Mleczarstwa. Były prelekcje o produkcji i właściwościach sera, warsztaty kulinarne z serem w tle oraz – przede wszystkim – sze-roka oferta produktów od lokalnych producentów.

Można było zakupić wyroby z dużych lubelskich mleczarni: OSM Piaski, Lumiko, czy Bieluch, ale także małych lokalnych producentów. Znalazły się także stoiska kół gospodyń wiejskich, które wykorzystały ser w swoich potrawach, a także miały wyroby, które do sera pasują idealnie.

– Nasze wydarzenie promuje patriotyzm gospodarczy i lubelskie produkty mleczarskie – podkreśla Mariola Tarnowska z fundacji Regionalia

Lubelszczyzny. – To okazja, by poznać serowarów indywidualnych, lokalne mleczarnie i dowiedzieć się, jak powstają różne gatunki serów.

Gościem specjalnym imprezy był prof. Marek Kosmowski z Politechniki Lubelskiej, kolekcjoner etykiet z serów. Podczas wydarzenia zaprezentował zaledwie część swojej niezwykle kolekcji, obejmującej etykiety z lubelskich mleczarni. IC

• **ZOBACZ GALERIĘ NA**
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL



FOT: DW



PREZYDENT MIASTA LUBLIN

podaje do publicznej wiadomości

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 13 października 2025 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobl. ul. Pejzażowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

„Wojsko Polskie, stój, bo strzelam”

ŻOŁNIERZ TŁUMACZY SIĘ W SĄDZIE

Przed Woj-skowym Sądem Garnizo-nowym w Lublinie zezna-wali w czwartek strażnicy graniczni i żołnierze, w procesie 25-letniego szeregowca, oskarżonego o przekroczenie uprawnień. Prokuratura zarzuca mu, że oddając w marcu 2024 roku strzały przy granicy z Białorusią, stworzył zagrożenie dla innych osób. Oskarżony nie przyznaje się do winy.

Według ustaleń śled-czych żołnierz z 1 War-szawskiej Brygady Pan-cernej miał oddać 12 strzałów z broni służbowej wzdłuż drogi granicznej w rejonie Dubicz Cerkiew-nych. Na miejscu znajdowała się grupa migrantów oraz funkcjonariusze Stra-ży Granicznej i wojska. Prokuratura twierdzi, że strzały mogły narazić te osoby na utratę życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu. Oskarżony utrzymuje, że działał zgodnie z zasadami i oddawał strzały alarmowe w kierunku bezpiecznym, by ostrzec sąsiednie posterunki.

Świadkowie przesłu-chani w czwartek podkreślali, że sytuacja na granicy w marcu 2024 roku była wyjątkowo napięta. Migranci mieli zachowywać się agresywnie, rzucać kamieniami i gałęziami w polskie patrole. Żołnierze i funkcjonariusze

odpowiadali strzałami ostrzegawczymi i gazem łzawiącym. Zeznali, że w czasie incydentu czuli się zagrożeni, ale nie przez oskarżonego. Mówili, że to żołnierz spokojny, dobrze wyszkolony i nieagresywny.

Prokuratura oparła swoje zarzuty na analizie nagrań z kamer perymetrycznych oraz ekspertyzach balistycznych i rekonstrukcji 3D. Według opinii biegłego, pociski mogły zabić człowieka w zależności od miejsca trafienia. Z aktu oskarżenia wynika, że kilka pocisków rykoszetowało, a pozostałe przeleciały obok grupy. Sam żołnierz tłumaczył, że wcześniej dwukrotnie ostrzegł migrantów okrzykiem „Wojsko Polskie, stój, bo strzelam”.

Sprawa wywołała polityczną burzę po doniesieniach o zatrzymaniu żołnierzy w kajdankach przez Żandarmerię Wojskową. W odpowiedzi na ten i podobne incydenty rząd przyjął ustawę o wsparciu działań służb na granicy, która weszła w życie 31 sierpnia. Nowe przepisy pozwalają żołnierzom działać samodzielnie w czasie pokoju i gwarantują im ochronę prawną w razie użycia broni. Kolejna rozprawa w sprawie 25-latka odbędzie się 28 października.

JM

Z piwem na ulicy i “marychą” w plecaku

Policjanci z Lublina zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który miał przy sobie ponad kilogram narkotyków. Wpadł przez... piwo, które pił na ulicy. Grozi mu do 10 lat więzienia.

We wtorek wywiadowcy z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie zauważyli przy ulicy Lotniczej mężczyznę z otwartą puszką piwa. Postanowili go wylegitymować. 43-latek był wyraźnie zdenerwowany i zaskoczony, że podeszli do niego nieumundurowani funkcjonariusze. Policjanci postanowili przeprowadzić kontrolę osobistą.

W plecaku mężczyzny znaleźli ponad kilogram narkotyków. Jak się okazało, była to marihuana o wadze ponad 700 gramów i ponad 400 gramów nowej substancji psychoaktywnej. Mieszkaniec Lublina został natychmiast zatrzymany i przewieziony do komendy.

– Mężczyzna trafił do policyjnej celi. Dziś zostanie doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszy zarzuty. Policjanci wnioskuje o jego tymczasowe aresztowanie – przekazał podinspektor Kamil Gołębiowski z lubelskiej policji. Za posiadanie znacznych ilości narkotyków grozi mu do 10 lat więzienia.

JM



Tak wyglądało auto po wypadku w miejscowości Kościeniewiczze

FOT. POLICJA

Śmierć znów zebrała żniwo

Dwa śmiertelne wypadki wydarzyły się w ostatnich dniach w naszym regionie. Jeden, na skutek jazdy samochodem, drugi, na kolejowych torach. W kilku innych sytuacjach “bohaterowie incydentów” mieli więcej szczęścia, choć nie zawsze pozostawali bezkarni.

TRAGICZNY WYPADEK W KOŚCIENIEWICZACH

Do tragicznego wypadku drogowego doszło w piątek po południu w miejscowości Kościeniewiczze. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 49-letnia kobieta kierująca oplem straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze. Samochód uderzył w przydrożne drzewo.

W chwili zdarzenia panowały trudne warunki atmosferyczne – padał deszcz, a nawierzchnia drogi była mokra i śliska. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Kierująca z poważnymi obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala, jednak mimo wysiłków lekarzy nie udało się uratować jej życia.

Na polecenie prokuratora ciało kobiety zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych, które pomogą ustalić dokładną przyczynę śmierci. Policjanci pod nadzorem prokuratury prowadzą czynności mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności tego tragicznego wypadku.

KANA

POTRĄCONY NA TORACH

W piątek wieczorem na torach w Lubartowie doszło do tragicznego wypadku. Szynobus relacji Lublin-Luków potrafił 34-letniego mieszkańca miasta. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe – straż pożarną, zespół ratownictwa medycznego, policję oraz Straż Ochrony Kolei.

– Mężczyzna znajdował się na torowisku, Pomimo prowadzonej reanimacji zmarł. Decyzją obecnego na miejscu prokuratora ciało zostało zabezpieczone celem wykonania sekcji zwłok – mówi podkomisarz Jagoda Maj z lubartowskiej policji. W chwili zdarzenia w szynobusie podróżowało kilkanaście osób. Pasażerom nic się nie stało, a PKP zapewniły im transport zastępczy. KANA

SZCZĘŚCIE 19-LATKI - AUDI WPADŁO DO ROWU W KARCZMISKACH

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w piątek po południu w Karczmiskach, na drodze powiatowej prowadzącej w kierunku Wilkowa. Jak ustalili policjanci, 19-letnia mieszkanka tamtejszej gminy, kierująca samochodem marki audi, nie dostosowała prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem, po czym auto wypadło z jezdni i zatrzymało się w przydrożnym rowie, w gęstwinie krzewów.

Na szczęście młoda kierująca nie odniosła poważnych obrażeń i nie wymagała hospitalizacji. Badanie wykazało, że była trzeźwa. Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Jesienna aura – opady deszczu, mokra nawierzchnia, zalegające liście i poranne mgły – mogą znacząco wpływać na przyczepność i widoczność. KANA

TAK SIĘ ŚPIESZYŁ, ŻE STRACIŁ PRAWKO

Ograniczenia prędkości to nie jest niczyje widzimisię, ale dbałość o bezpieczeństwo na drogach. problem w tym, że wielu kierowców to lekceważy. Tak jak młody mieszkaniec powiatu puławskiego. 22-latek wpadł w ręce policji w sobotę przed południem w powiecie opolskim. Jadąc przez miejscowość Zaborze, w terenie zabudowanym, gdzie nie powinno się przekraczać prędkości 50 km/h, on rozpędził hyundaia do 103 km/h. Jego wyczyny zarejestrował videoradar w policyjnym pojeździe. Mężczyzna został zatrzymany i skontrolowany. Za popełnione przewinienia dostał do zapłacenia 1300 zł mandatu. Na jego konto wpadło też 13 punktów karnych. A ponieważ dopuszczalną prędkość przekroczył o ponad 50 km, to policjanci zatrzymali mu również prawo jazdy na 3 miesiące.

AK

SŁUŻBOWY INSTYNKT NIE ZAWIÓDŁ FUNKCJONARIUSZEK

Ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie miał 34-letni mieszkaniec Cieszyzna, który został zatrzymany przez włodawskich policjantów. Mężczyzna kierował renault master, stwarzając poważne zagrożenie na drodze.

Zgłoszenie o podejrzeniu nietrzeźwego kierowcy wpłynęło do włodawskiej komendy w czwartek. Kobieta poinformowała, że jadący przed nią samochód nie trzyma prostego toru jazdy i zjeżdża na przeciwny pas ruchu. Cały czas śledziła pojazd, przekazując jego lokalizację dyżurnemu policji.

Wysłany na miejsce patrol zatrzymał samochód w miejscowości Suszno. Za kierownicą siedział 34-latek z Cieszyzna. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie. – Na szczególne uznanie zasługuje postawa zgłaszającej, funkcjonariuszki służby celno-skarbowej, która razem z koleżanką wracała po służbie. Widząc zagrożenie, zareagowała właściwie – powiadomiła policję i jechała za pojazdem do momentu jego zatrzymania – podkreśla podkomisarz Elwira Tadyniewicz z włodawskiej policji.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości mężczyźnie grozi do 3 lat więzienia, wysoka grzywna oraz utrata prawa jazdy. Policja przypomina, że każdy może przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa na drogach. Jeśli zauważymy kierowcę, którego zachowanie wskazuje na to, że może być pod wpływem alkoholu, należy niezwłocznie powiadomić służby, dzwoniąc pod numer alarmowy 112

KANA

Lubelscy policjanci w czołówce

Dwa czołowe miejsca indywidualnie, a drużynowo wysokie czwarte, wywalczyli reprezentanci lubelskiego garnizonu podczas VIII Ogólnopolskiego Konkursu „Policjant Służby Kryminalnej Roku 2025”.

Rywalizacja mundurowych trwała trzy dni. Odbyla się w Szkole Policji w Pile. W konkursie wzięło udział 17 ekip reprezentujących komendy wojewódzkie i stołeczna. W barwach lubelskiej KWP wystąpili funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Poszło im całkiem dobrze.

Dwukrotnie w kategoriach indywidualnych stawali na najwyższym podium. Tytuł „najlepszego policjanta sprawującego nadzór nad pracą dochodzeniową-śledczą” zdobył komisarz Marek Tomaszewski. A jego kolega po fachu w stopniu podkomisarza został uznany za „najlepszego policjanta operacyjno-rozpoznawczego”.

W ostatecznej klasyfikacji drużynowej reprezentacja KWP Lublin znalazła się jednak na czwartym miejscu. Tytuł „najlepszej drużyny służby kryminalnej roku 2025”, przypadł zespołowi z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

OPRAC. AK

Tony czekolady zatrzymane

Ponad cztery tony czekolady zatrzymano w Woroncu. Litewska ciężarówka próbowała przewieźć towar do Rosji, ale bez zezwolenia.

O nietypowym zdarzeniu poinformował Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Lublinie. Kilka dni temu na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Woronec (gmina Biała Podlaska) inspektorzy prowadzili rutynowe kontrole. Litewska ciężarówka wiozła aż 4,5 tony czekolady w formie kalendarzy adwentowych z Polski do Rosji. „Kierowca okazał polskie zezwolenie jednorazowe na międzynarodowy przewóz drogowy rzeczy do lub z krajów trzecich. Dokument jednak nie zawierał wymaganych danych, kierowca nie wpisał nazwy przedsiębiorcy, co czyniło go nieważnym. Dodatkowo w pojeździe znajdowały się dwa inne zezwolenia, lecz żadne z nich nie uprawniało do wykonania tego przewozu” - podaje WITD. Żeby jechać dalej, przewoźnik musi wpłacić kaucję 12 tysięcy złotych jako zabezpieczenie kary pieniężnej oraz przedstawić nowe, prawidłowe zezwolenie. Póki co towar został skierowany na wyznaczony parking strzeżony. Liczba zezwoleń jest ściśle reglamentowana, a każda próba wykorzystania dokumentu niezgodnie z przepisami stanowi poważne naruszenie prawa.

OPRAC. EB

Trener był w szoku

PLS 1. LIGA SIATKARZY Już w czwartek PZL Leonardo Avia Świdnik przegrała na wyjeździe z BKS Bydgoszcz 0:3

Początek był wyrównany, na punkty gospodarzy błyskawicznie odpowiadali goście. Avia zaczęła dyktować warunki, świdniczanie prowadzili 4:3, 9:6, po ataku Adriana Gwardiaaka 10:7. Chwilę później wygrali 12:9. Niestety, w końcówce na 20:18 odskoczyli miejscowi, którzy ostatecznie wygrali 25:22. Porażka na otwarcie miała wpływ na postawę żółto-niebieskich w kolejnym secie. Inicjatywę przejął zespół z Bydgoszczy, który prowadził 9:6, 12:9, 14:10, 18:12. Przyjezdnym trudno było odrobić straty. Powoli gospodarze odjeżdżali z wynikiem (19:12, 21:15), ostatecznie zwyciężyli 25:17.

Avia próbowała podnieść się w trzecim secie (wygrywała 13:9). Niestety, w jednym ustawieniu podopieczni Jakuba Guza stracili trzy punkty (13:12). Uwagi szkoleniowca chwilowo dały zamierzony efekt, Avia ponownie odskoczyła (16:13, 19:16). Miejscowi zdołali jednak odrobić straty (19:19). Ostatnie słowo należało do gospodarzy, którzy wygrali 25:23, a w meczu 3:0.

- Powiem szczerze, że jestem trochę w szoku. Bo... przegrać z 60 procent pozytywnym i 40

procent perfekcji przyjęciem, nie ugrać seta... To ja nie wiem..., szatnia do wysadzenia w powietrze. Musimy sobie powiedzieć szczerze, to my ten mecz przegraliśmy, a nie oni wygrali. To, co odwaliliśmy na wysokiej piłce, na kontrze, że nie potrafiliśmy wystawić skutecznie piłki, żeby próbować zaatakować. w tej hali, z tym przeciwnikiem, to nie tędy droga. Nie wygraliśmy w tej hali od dawien dawna, a w tym meczu była ku temu dobra okazja. Tak grać nie można i czas na twardą rozmowę – powiedział po meczu trener Avii Jakub Guz, cytowany przez klubowe media. O weekendowych wynikach w PLS 1. Lidze i aktualnej tabeli piszemy na stronie 10. **(GROM)**

**BKS Bydgoszcz – PZL Leonardo
Avia Świdnik 3:0 (25:22, 25:17,
25:23)**

BKS: Bień (3), Kraut (11), Narkowicz (3), Mendel (13), Szarek (17), Siwicki (6), Dzierżyński (libero) oraz Winiarski, Lisicki (1), Rakowski (2).

Avia: Piwowarczyk (2), Rawiak (8), Pi-
głowski (1), Gwardiak (6), Rykała (4), So-
kołowski (13), Kuś (libero) oraz Hajbowicz
(libero), Ociepski (3), Orlicz, Kryński (8),
Borkowski.

MVP: Błażej Bień (BKS).

Nie mają nic do stracenia

ORLEN SUPERLIGA MĘŻCZYZN Azoty Puławy swój mecz ligowy znowu rozegrają w poniedziałek. Tym razem o godz. 20.30 zagrają na wyjeździe z MMTS Kwidzyn

Będzie to 48. spotkanie obu drużyn w historii. 29 razy wygrali puławianie, 14 razy zespół z Kwidzyna, a cztery razy był remis. Ostatnie pięć ligowych spotkań też jest na remis: po dwa zwyciężała każda z ekip, raz w regulaminowym czasie padł wynik 35:35.

W obecnym sezonie lepiej radzą sobie rywale. W sześciu spotkaniach podopieczni Bartłomieja Jaszki odnieśli trzy zwycięstwa i doznali trzech porażek. W meczach u siebie ograli REBUD KPR Ostrowię 31:26 i Zagłębie Lubin 34:33 oraz na wyjeździe, po serii rzutów karnych, Piotrkowianina 4:3 (w meczu 25:25). Tylko raz kwintyzynie nie zeszli pokonani przed własną publicznością, z mistrzem Polski Orlen Wisłą Płock (37:26). MMTS stracił komplet punktów także w wyjazdowych starciach z wicemistrzem kraju Industrią Kielce (23:38) i Chrobrym Głogów (29:30). Poniedziałkowy rywal puławian przed weekendową kolejką zajmował ósmą lokatę w tabeli z ośmioma punktami na koncie.

Azoty plasują się dwie pozycje niżej. Bardzo ważna była ostatnie seria gier, w której drużyna prowadzona przez Patryka Kuchczyńskiego odniosła pierwsze zwycięstwo za trzy punkty. Jego wartość jest jeszcze ważniejsza, gdyż udało się pokonać przeciwników przed własną publicznością po serii trzech porażek



W ostatniej kolejce Azoty Puławy pokonały u siebie Piotrkowianina Piotrków Trybunalski. Jak będzie w poniedziałek w Kwidzynie?

FOT. AZOTY PUŁAWY

FOT. AZOTY PUŁAWY

zrzędu. Puławianie, po zaciętym meczu, pokonali Piotrkowianina 30:29. Najlepszym dorobkiem bramkowym mogą pochwalić się Ignacy Jaworski (7 goli) i Dmytro Artemenko (5). Kibice, którzy oglądali mecz zapamiętali, że w drugiej połowie gospodarze mieli w miarę bezpieczną przewagę, sześciu bramek (23:16). Niestety, słabsza postawa w drugiej części tej odłony sprawiła, że wygrana zawisła na włosku.

– To był thriller, który sami sobie za-
fundowaliśmy. Ale taki mamy obecnie
zespół. Bedziemy nad tym pracować.

Drużyna była mega zmotywowana. Zespół, sztab szkoleniowy, wszyscy zrobiliśmy co w naszej mocy, aby trzy punkty zostały w Puławach – mówił po końcowym gwizdzie szkoleniowiec Azotów Puławy Patryk Kuchczyński.

Podobnego spotkania możemy oczekiwać w Kwidzynie. Niestety, ale w obecnym sezonie puławianie częściej nie będą faworytem. Świadomość tego też może być sprzymierzeńcem Azotów. Początek zawodów zaplanowano na godz. 20.30, a spotkanie będzie można obejrzeć w stacji Polsat Sport 2. **(GROM)**

(GROM)

P R O M O C I A

dziennik
WSCHODNI

Kupisz w sieci sklepów Biedronka

Dzienniki regionalne
w 3300 sklepach Biedronka
na terenie całego kraju



Biedronka

Codziennie niskie ceny



HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

097125L01A

SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, najniższe
ceny w Lublinie. Duży wybór
części i rowerów. NOWA
LOKALIZACJA zaprasza :
Lublin ul. Ceramiczna 1, tel.
517-304-181.**

084425L01A

SPRZEDAM maszyny i
urządzenia szwalnicze:
stebnówki, owerloki,
dwiugłówki, dziurkarki,
guzikarki, podszywarki, stoły
prasownicze, wytwornice
pary, noże krojnicze, krajarka
taśmowa, klejarka,
zgrzewarka, urządzenie
uzdatniania wody i
wyposażenie pomocnicze.
Zamość, tel. 509 675 884.

103225L01A

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME samodzielne
mieszkanie dwupokojowe 32
mkw. na LSM - Osiedle
Krasińskiego. Wiadomość:
tel. 662-142-498.

101525L01A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do
pracy w chlewni. - możliwość
zamieszkania.
tel.604176806.

102025L01A

USŁUGI

OPRÓŻNIANIE mieszkań,
wywóz zbędnych rzeczy
takich jak : gruz, gałęzie,
śmieci po budowie, okien,
złomu, desek, korzeni,
odpadów bio, mebli itp.
Swoje prace oferujemy
również w zakresie rozbiórek
budynków. wycinki oraz

**- Sprzedajesz
nieruchomości?**



Zamów
**ogłoszenie
drobne**
w Dzienniku Wschodnim!



Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w
**Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,**
tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi0006

podcinki drzew, usuwania
korzeni, niwelacji
terenu, koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu, mycie
dachów, kostki, elewacji,
usługi wysokościowe i wiele
innych Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel. 510538557.

088525L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. **502
053 214.**

009125L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81
534 62 60; BEZPŁATNE
PROTEZY zębowe bez kolejki
w ramach NFZ, ul. Staszica
8, Lublin, tel. 603-593-654

089225L01A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

tel. 81
46 26 820



PREZYDENT MIASTA LUBLIN

podaje do publicznej wiadomości

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 13 października 2025 roku

**został wywieszony na okres 21 dni wykaz części
nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność
Gminy Lublin położonej w Lublinie przy al. Józefa
Piłsudskiego, al. Józefa Piłsudskiego 17 oraz ul.
Lubelskiego Lipca '80 przeznaczonej do sprzedaży
w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.**

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in705

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl
POGRZEBOWE
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O USTNYM
PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

informuje, że

na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 13 października 2025 r.

**zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie
o III ustnym przetargu nieograniczonego na sprzedaż
lokalu niemieszkalnego nr 15 o pow. użytkowej
26,73 m², położonego w Lublinie przy ul. 1 Maja 17,**

dla którego Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00349618/1, wraz z udziałem 2673/74976 części w gruncie oraz częściach budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, znajdującego się na nieruchomości stanowiącej współwłasność Skarbu Państwa, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 21 o pow. 0,0831 ha (obręb 0022 – Piaski, arkusz mapy 4), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr LU11/00003052/8.

Przeznaczenie nieruchomości: sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży: 131 750,00 zł (słownie: sto trzydzieści jeden tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych 00/100) w tym: 20 655,00 zł jako cena udziału w wysokości 2673/74976 w prawie własności gruntu.

Sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 w zw. z art. 29a ust. 8 i art. 2 pkt 14 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).

Przetarg odbędzie się w dniu: 19 listopada 2025 roku o godz. 11:00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Spokojna 2, II piętro, pokój 252.

Wysokość wadium: 13 175,00 zł (słownie: trzynaście tysięcy sto siedemdziesiąt pięć złotych 00/100).

Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14, VIII piętro, pokój 814 lub telefonicznie pod nr tel. 81 466 27 20, 81 466 27 16.

in700

OGŁOSZENIE

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Chełmie

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na kompleksowe ubezpieczenie mienia oraz
odpowiedzialności cywilnej Chełmskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Chełmie w roku 2026.**

Termin obowiązywania polisy ubezpieczeniowej: 01.01.2026 r. - 31.12.2026 r.
Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można otrzymać w Dziale Technicznym i Inwestycji ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.
Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 27.10.2025 r. do godz. 14³⁰.
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 28.10.2025 r. o godz. 12⁰⁵.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 82 565 77 51 wew. 337.
Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in707

OGŁOSZENIE

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Chełmie

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na świadczenie usługi polegającej na pielęgnacji
i wycince drzew na nieruchomościach
administrowanych przez Chełmską Spółdzielnię
Mieszkaniową oraz zagospodarowaniu i usunięciu
materiału drzewnego powstałego w wyniku prac.**

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsmchel.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 3.000,00 zł (słownie: trzy tysiące zł 00/100) w terminie do dnia 27.10.2025 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 27.10.2025 r. do godz. 14³⁰.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 28.10.2025 r. o godz. 12⁰⁰.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 82 565 77 51 wew. 337.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in708

OGŁOSZENIE

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Chełmie

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie remontu pomieszczeń
sanitarnych budynku Chełmskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Chełmie w 2025 r.**

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsmchel.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 8.000,00 zł (słownie: osiem tysięcy zł 00/100) w terminie do dnia 27.10.2025 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 27.10.2025 r. do godz. 14³⁰.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 28.10.2025 r. o godz. 12¹⁰.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 82 565 77 51 wew. 337.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in709

POZBAĐ SIĘ SWOICH DŁUGÓW
Wykorzystaj oddłużanie lub upadłość
konsumencką – obsługujemy
pracowników, rolników, przedsiębiorców,
emerytów i rencistów.
Kancelaria Prawna7.pl
Zadzwoń tel. 501 739 306 lub napisz e-mail: pomoc@prawna7.pl

P4851

**Biurow Ogłoszeń
Dziennika
Wschodniego**
dziennik
81 46 26 820

bi0027

665 196 198
PRZEPROWADZKI
U SŁUGI TRANSPORTOWE

- Oferujemy transport : mebli, pianin, fortepianów, sejfów, antyków, AGD, RTV, gabarytów, itp.
- Załadunek, rozładunek jak i samo wniesienie.
- Demontaż i montaż wyposażenia wnętrz, zabezpieczenie przedmiotów.
- Przewożymy firmy i osoby prywatne na terenie woj. lubelskiego jak i całej UE
- opróżnianie mieszkań, piwnic. Utylizacja niepotrzebnych rzeczy
- Każde zlecenie traktujemy indywidualnie.

Tel. 667-991-226 przeprowadzkilublin.net

in231 69

To nie był ich mecz

ILIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W spotkaniu otwierającym piątą kolejkę KPR Padwa Zamość przegrała na wyjeździe z Jurandem Ciechanów 30:37

Po pokonaniu, do-tychczas jako jedyni w lidze ówczesnego lidera Grunwaldu Poznań, zamościanie liczyli na kolejną zdobycz, tym razem w hali przeciwnika. Niestety, po końcowej syrenie podopieczni Dmitrija Tsikhana nie mieli powodów do zadowolenia. Przeciwnie gospodarze.

Początek rywalizacji był wyrównany. Zespoły grały bramka za bramką, na treningu miejscowych odpowiedzieli przyjezdni i odwrotnie. Po 10 minutach był remis 5:5, po kolejnych 10 - 9:9. Pierwszą próbę odskoczenia z wynikiem, i to od razu skuteczną, Jurand podjął pomiędzy 20., a 27. minutą. Gospodarze uszczelnili obronę, poprawili skuteczność w ataku, a przede wszystkim w kontrze. Tym samym pod koniec pierwszej części spotkania wygrywali 19:15.

Losy spotkania rozstrzygnęły się na początku drugiej odsłony. W ciągu trzech minut Jurand zdobył pięć bramek tracąc jedną. Tym samym objął prowadzenie 24:16. Zamościanie próbowali odrobić straty. Łukasz Szymański, Błażej Golański i Miłosz Bączek zmniejszyli dystans do czterech trafień (25:29 w 49 minucie).

Ostatnią część meczu zespoły grały bramka za bramką. Sześć minut przed końcem, po dwóch golach Kacpra Adamczuka, Padwa zbliżyła się na cztery trafienia (29:33). Gospodarze błyskawicznie odpowiedzieli dwoma golami Bartosza Hardziny na 35:29. Ostatecznie mecz zakończył się porażką zamościan 30:37. Miejscowi zaś zrehabilitowali się za ostatnią wyjazdową porażkę w Łodzi z Grot Blachy Pruszyński Anilana (28:31).

(GROM)

Jurand Ciechanów - KPR Padwa Zamość 37:30 (19:15)

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Hardzina 14, Marchewka 7, Lewczyk 5, Fuksiński 3, Karczewski 2, Mierzwicki 2, Szydlik 2, Dębiec 1, Stępień 1, Kosik, Smolarek, Wiązowaty. **Kary:** 12 min.

KPR Padwa: Dragan, Gawryś - Forkiewicz 1, Golański 5, Szymański 10, Szelaż 2, Wleklak 1, Małecki 3, Skiba, Fugiel, Bączek 4, Morawski, Adamczuk 4, Kawka, Bielko. **Kary:** 8 minut.

Wydarli zwycięstwo

SIATKÓWKA W półfinale turnieju Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza Bogdanka LUK Lublin pokonała po zaciętym spotkaniu JSW Jastrzębski Węgiel 3:2

Pierwszy punkt w meczu zdobyli lublinianie, po skosie atak skończył Hilir Henno. Rywale szybko odpowiedzieli (3:1 dla Jastrzębskiego). Gospodarze musieli odrabiać straty. Na 4:5 ze środka atak skończył srebrny medalista mistrzostw świata Bułgar Aleks Grodzanov. W wyjściowym składzie lublinian zobaczyliśmy także brązowych medalistów mistrzostw świata: rozgrywającego Marcina Komendę, atakującego Kewina Sasaka, a w drużynie Jastrzębskiego - libero Maksymiliana Graniecznego. Na ławce w Bogdancie LUK Lublin był jeszcze kolejny z medalistów Wilfredo Leon oraz drugi trener lubinian, Maciej Kołodziejczyk, asystent selekcjonera Nikoli Grbicia. Zanim wybrzmiał pierwszy gwizdek brązowi i srebrni medalisci z Filipin zostali nagrodzeni przez władze miasta Lublin.

Wraz z upływem czasu inicjatywę zaczęli przejmować siatkarze czwartej drużyny minionego sezonu. Po kolejnym ataku i nieudanej obronie Jakuba Wachnika Jastrzębski prowadził 19:12. Lublinianie nie poddawali się. Po kiwce Wachnika było 16:20. Pogoń za wynikiem zakończyła się niepowodzeniem, mistrz Polski przegrał 22:25.

W drugim secie gospodarze ponownie musieli odrabiać straty. Bogdanka LUK przegrywała 3:4, 4:6, 8:12. Łukasz Kaczmarek skończył



W półfinale turnieju Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza Bogdanka LUK Lublin lepsza od JSW Jastrzębskiego Węgla

FOT. DW

atak po skosie na 21:16 dla rywali. Nadzieje lublinian na lepszy wynik odżyły w chwili pojawienia się w polu zagrywki Mateusza Malinowskiego. Niestety nie wystarczyło to na odrobienie strat. Partia zakończyła się autową zagrywką najnowszego nabytku mistrzów Polski Kanaadyjczyka Jacksona Younga (19:25).

W trzeciej odsłonie drużyna Stephane Antigi nie miała już nic do stracenia i postawiła wszystko na jedną kartę. Na 5:3 lublinian wyprowadził Young, a chwilę później zagrał asa na 8:6. W końcówce Bogdanka LUK wygrywała 19:16, 21:19. Jastrzębianie zdołali doprowadzić do remisu (21:21). Set zakończył

się zwycięstwem gospodarzy 25:22.

W czwartej odsłonie na pozycji rozgrywającego w ekipie mistrza Polski pojawił się Rafał Prokopczuk, który zastąpił Marcina Komendę. Siatkarz zapunktował kiwką na 5:3. Jastrzębianie szybko odpowiedzieli (5:5). Wraz z upływem czasu lublinianie zaczęli zyskiwać przewagę. Bogdanka LUK wygrywała 19:12, 20:13. Mateusz Malinowski skończył atak po skosie na 21:14, a Henno z lewego skrzydła na 22:14. Set zakończył się autową zagrywką reprezentanta Niemiec Antona Brehme (25:20).

Zwycięzcę wyłonił tie-break. W nim lepiej rozpoczęli miejscowi (5:4). Zespoły grały punkt za punkt. Set zakończył się wygraną lublinian 15:13, a w meczu 3:2.

W niedzielnym finale przeciwnikiem Bogdanki LUK Lublin był PGE Projekt Warszawa, który w sobotnim drugim półfinale pokonał drużynę Cisterna Volley 3:0. Finał zakończył się po zamknięciu wydania.

(GROM)

Bogdanka LUK Lublin - JSW Jastrzębski Węgiel 3:2 (22:25, 19:25, 25:22, 25:20, 15:13)

Bogdanka LUK: Sasak, Komenda, Gyimah, Grodzanov, Henno, Wachnik, Hoss (libero) oraz Malinowski, Young, Prokopczuk, Zajac, Czyrek (libero).

Drugi półfinał: PGE Projekt Warszawa - Cisterna Volley 3:0 (25:19, 25:17, 25:18)

PLS 1. LIGA SIATKARZY

Wyniki 5. kolejki: BKS Bydgoszcz - PZL Leonardo Avia Świdnik 3:0 (25:22, 25:17, 25:23) • Mickiewicz Kluczbork - Necko Augustów 3:0 (25:18, 25:22, 25:17) • KPS Siedlce - GKS Katowice 0:3 (18:25, 29:31, 21:25) • MCKiS Jaworzno - Stal Nysa 0:3 (31:33, 24:26, 23:25) • Lechia Tomaszów Mazowiecki - SMS PZPS Spała 3:0 (25:19, 25:22, 25:20) • Sparta Grodzisk Mazowiecki - Anioły Toruń 0:3 (19:25, 25:27, 21:25) • Astra Nowa Sól - BBTS Bielsko-Biała 1:3 (25:22, 17:25, 18:25, 21:25) • **13 października:** MKS Będzin - PIERROT Czarni Radom.

1. Katowice	5	14	15:3
2. Nysa	5	13	15:5
3. BBTS	5	11	13:8
4. Kluczbork	5	11	13:8
5. Bydgoszcz	5	9	12:9
6. Lechia	5	7	10:10
7. Jaworzno	4	7	8:7
8. Siedlce	5	7	9:10
9. Avia	5	7	9:11
10. Astra	5	7	9:11
11. Anioły	4	6	7:6
12. Będzin	4	5	8:8
13. Augustów	5	4	5:12
14. Czarni	4	2	4:11
15. Sparta	5	2	5:14
16. Spała	5	2	5:14

16 października: Astra - Bydgoszcz • Anioły - BBTS • **18 października:** Avia - Czarni • Spała - Sparta • Katowice - Jaworzno • Augustów - Siedlce • Kluczbork - Będzin • **19 października:** Nysa - Lechia.

O meczu Avii w Bydgoszczy piszemy na stronie 8.

Wykorzystali szansę

ILIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS AWF Biała Podlaska zainkasował cenne trzy punkty w spotkaniu z AZS UW Warszawa

Po wyjazdowej porażce w Szczecinie z Sandra SPA Pogonią w weekend przeciwnikiem akademików był outsider rozgrywek, jednocześnie beniaminek I Ligi Centralnej. Warszawa nieźle radziła sobie na początku, kiedy prowadzili 1:0, 2:1. Między trzecią, a piątą minutą gospodarze zdobyli cztery bramki i wyszli na 5:2. Od tego momentu to AZS AWF przejął kontrolę nad spotkaniem. Białczanie wygrywali 6:3, 10:6, 18:12. Pierwsza część zakończyła się zwycięstwem 21:16.

Mecz zakończył się wygraną podopiecznych trenera Łukasza Kandory 38:33. To



Bialscy akademicy pokonali AZS UW Warszawa

FOT. AZS AWF BIAŁA PODLASKA

drugie zwycięstwo białczan w sezonie. **(GROM)** **AZS AWF Biała Podlaska - AZS UW Warszawa 38:33 (21:16)**

AZS BP: Adamiuk, Solnica, Kwiatkowski - Lewalski 12, Andrzejewski 5, Tarasiuk 5, Lewandowski 4, Wierzbicki 4, Petlak 3, Burzyński 3, Rutkowski 1, Szendzielorz

1, Reszczyński, Grzenkowicz, Książka, Błaszczak. **Kary:** 8 min.

AZS UW: Kwasiborski, Liberacki, Wierzbicki - Filipowicz 7, Przybysz 7, Bienenda 6, Chrzastowski 4, Wasilewski 3, Okiński 2, Węgielewski 2, Bulej 1, Gregorski 1, Salamoński, Piórkowski, Graczyk, Proczek. **Dyskwalifikacja:** Tomasz Bulej w 33 min, z gradacji kar. **Kary:** 16 min.

Pozostałe wyniki: Jurand Ciechanów - KPR Padwa Zamość 37:30 (19:15) • AZS AGH Kraków - Śląsk Wrocław 25:31 (12:15) • Siódemka Miedź Legnica - Gwardia Koszalin 32:24 (16:14) • Nielba Wągrowiec - SMS ZPRP I Kielce 43:36 (24:17) • Stal Gorzów Wielkopolski - Grot Blachy Pruszyński Anilana 34:28 (16:14) • ENEA WKS Grunwald Poznań - Sandra Spa Pogoń Szczecin 28:29 (13:17).

1. Pogoń	5	14	163-151
2. Śląsk	5	13	166-131
3. Gorzów	5	11	155-150
4. Nielba	5	10	178-163
5. Jurand	4	9	141-124
6. AZS AGH	5	9	163-150
7. Grunwald	5	9	146-142
8. Padwa	5	9	153-152
9. Anilana	5	6	148-151
10. AZS BP	5	6	145-152
11. Legnica	5	3	144-154
12. Kielce	5	3	145-178
13. Koszalin	4	0	103-119
14. AZSUW	5	0	147-180

16 października: Śląsk - Koszalin • **17 października:** Pogoń - Jurand • **18 października:** Anilana - Legnica • Padwa - Gorzów • **AZS UW - Grunwald** • **19 października:** AZS AGH - Nielba • Kielce - AZS BP przełożony na 12 listopada.

OPINIE PO MECZU

Wojciech Kamiński (PGE Start)

– Gratuluję swoim zawodnikom zwycięstwa, a rywalom postawy i walki do końca. To był ciężki mecz, dlatego cieszymy się bardzo, że dla nas zwycięski. Popelnialiśmy za dużo prostych strat, nie zdobywaliśmy punktów nawet w sytuacjach sam na sam z koszem, dlatego tym bardziej cieszymy się, że udało się wygrać.

Filip Put (PGE Start)

– Bardzo się cieszę, że Miasto Szkła Krosno znowu jest w lidze, bo na to zasługują. Pokazali to w tym spotkaniu. Z pozytywów: wynik końcowy, sama końcówka, w której mimo nerwów wytrzymaliśmy i trafiliśmy ważne rzuty, a do tego obroniliśmy ważne akcje. Nasza gra na pewno nie wygląda jednak jeszcze tak, jak powinna. To początek sezonu, ciągle się docieramy i potrzebujemy jeszcze trochę czasu.

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY

Tasomix Rosiek STS Ostrów Wielkopolski – MKS Dąbrowa Górnicza 77:91 • Anwil Włocławek – AMW Arka Gdnia 98:108 • Górnik Zamek Książ Wałbrzych – WKS Śląsk Wrocław 85:83 • Dzik Warszawa – Energa Trefl Sopot 80:86 • Mecze: Energa Czarni Słupsk – King Szczecin i Tauron GTK Gliwice – Zastal Zielona Góra zakończyły się po zamknięciu wydania • Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń – Legia Warszawa 67:82.

1. Legia	2	4	+37
2. Dąbrowa	2	4	+26
3. Trefl	2	4	+18
4. Arka	2	4	+17
5. Górnik	2	4	+9
6. Anwil	2	3	+25
7. Dzik	2	3	+9
8. Start	2	3	-21
9. King	1	2	+9
10. Śląsk	2	2	-14
11. Krosno	2	2	-16
12. Stal	2	2	-21
13. Toruń	2	2	-24
14. Zastal	1	1	-7
15. Czarni	1	1	-12
16. GTK	1	1	-35

17-20 października: GTK – Śląsk • Zastal – Arka • PGE Start – Toruń (18 października, godz. 15) • Górnik – Dzik • Legia – Czarni • Anwil – Dąbrowa Górnicza • Krosno – Trefl • King – Stal.

Zdecydowały ostatnie sekundy

ORLEN BASKET LIGA Nie było łatwo, ale jednak jest pierwsza wygrana PGE Startu w lidze. Ekipa z Lublina musiała się napocić w czwartej kwarcie, żeby pokonać Miasto Szkła Krosno 82:81

Lepiej sobotnie zawody rozpoczęli jednak gospodarze, którzy zdobyli pierwsze cztery punkty. Po chwili prowadzili jeszcze 6:2. Po kilku udanych akcjach drużyny Wojciecha Kamińskiego błyskawicznie na tablicy wyników pojawił się jednak rezultat 6:7. Kolejne fragmenty były wyrównane. Raz prowadzili jedni, za chwilę drudzy. Na koniec Quincy Ford doprowadził do remisu 19:19 i takim wynikiem zakończyła się pierwsza kwarta.

W drugiej wydawało się, że to lublinianie odjadą rywalom. Udany „floater” Jordana Wrighta spowodował, że Start odskoczył na 30:26. Co ciekawe, w tym momencie Wright i Ford mieli na koncie aż 21 z 30 punktów przyjezdnych.

Niedługo później było jeszcze lepiej. Na trzy minuty i dziewięć sekund przed zakończeniem pierwszej połowy Bryan Griffin wykończył akcję pod koszem i było już 38:30. Niestety, czerwono-czarni już więcej w tej części gry... nie trafili. W efekcie obie



Bryan Griffin zdobył w sobotę pięć punktów

FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

ekipy do szatni schodziły przy wyniku 38:37 na korzyść zespołu z Lublina. Trzeba dodać, że przez 20 minut gry drużyna trenera Kamińskiego oddała ledwie trzy rzuty za trzy. I nie trafiła żadnego z nich.

Rozmowa w przerwie zdecydowanie lepiej podziałała na ekipę z Krosna, która rozpoczęła od serii punktowej 11:2. Dzięki temu, skromną stratę zamieniła na prowadzenie 48:40. W końcu przy-

jezdny zaczął jednak wpadać zza łuku, a na niecałe cztery minuty przed końcem tej odsłony do remisu po 54 celną trójką doprowadził Mack.

Gospodarze odpowiedzieli jednak serią celnych rzutów z dystansu i po chwili znowu byli górą (60:56). Goście lepiej jednak finiszowali, bo ich seria 7:0 oznaczała, że po 30 minutach było 60:63. W ostatniej części meczu najpierw dłużej na prowadzeniu

byli czerwono-czarni. Świetnie dysponowany w sobotę Leemet Bockler trafił jednak kolejną trójkę i miejscowi wygrywali 74:73. Kiedy zawodnik z Estonii zakończył kontry wsadem było już nawet 79:73 dla Krosna. Mack i Elijah Hawkins przymierzali jednak z dystansu i na 73 sekundy przed końcem zawodów znowu był remis.

Kiedy na zegarze pozostało 20 sekund, piłkę mieli gospodarze. Świetnie w defensywie zachował się Michał Krasuski, który złapał Huberta Łałaka na faul w ataku. Mack wykorzystał jeden z dwóch rzutów wolnych i to wystarczyło, żeby PGE Start wygrał w Krośnie 82:81.

Miasto Szkła Krosno – PGE Start Lublin 81:82 (19:19, 18:19, 23:25, 21:19)

Krosno: Bockler 25 (5x3), Brown-Soares 16 (2x3), Hopkins 8, Jankowski 3 (1x3), Hensley 2 **oraz** Jackson 17 (4x3), Wójcik 6 (1x3), Łalak 3 (1x3), Górecki 1, Wrona 0.

Lublin: Mack 23 (3x3), Wright 17 (1x3, 10 zbiórek, 6 asyst, 6 strat, 4 przechwyty), Hawkins 11 (1x3), Put 8 (1x3), Griffin 5 **oraz** Ford 17 (8 zbiórek, 4 asysty), Krasuski 1, Pelczar 0, Szymański 0.

Dwa zwycięstwa

KOSZYKÓWKA To był udany tydzień dla AZS UMCS. W czwartek lublinianki wygrały w rozgrywkach FIBA EuroCup, a w niedzielę w ramach Orlen Basket Ligi pokonały Artego Bydgoszcz

Pierwsze ze spotkań, z belgijskim Basket Namur Capitale nie rozpoczęło się dla drużyny Karola Kowalewskiego zbyt dobrze. Rywalki szybko odskoczyły na 11:3. Co więcej, po 10 minutach prowadziły nawet 25:14. Później to akademicki spisywały się zdecydowanie lepiej. Czwartą odsłonę rozstrzygnęły na swoją korzyść 18:7 i ostatecznie zainauguowały występy w europejskich pucharach wygraną 65:57. Nie było za wiele czasu na odpoczynek przed niedzielnym

starciem z Artego, dlatego AZS UMCS od początku ruszył do natarcia. I błyskawicznie wypracował sobie solidną zaliczkę. Po pierwszej kwarcie było 30:18 dla miejscowych. Na przerwę ekipa z Lublina schodziła za to z zapasem 16 „oczek” (46:30). Trzeba przyznać, że w trzeciej części zawodów drużyna z Bydgoszczy jeszcze powalczyła. Kilka razy dystans między zespołami wynosił „tylko” dziewięć punktów.

Podopieczne trenera Kowalewskiego szybko jednak zareago-

wały i nie było mowy o żadnej nerwowej końcówce, raczej kibice mogli się zastanawiać, jak wysoko wygrają ich pupilki. Skończyło się wynikiem 87:65. Co najważniejsze, nikt nie musiał się przemęczać, bo najwięcej minut na parkiecie spędziły: Aldona Morawiec i Dominika Ullmann – prawie po 25.

AZS UMCS Lublin – Artego Bydgoszcz 87:65 (30:18, 16:12, 22:23, 19:12)

Lublin: Ryan 22 (5x3), Morawiec 14 (2x3), Ullmann 10 (2x3), Gil 8, Gatling 5 **oraz**

Ridard 12, Wojtala 6 (2x3), Adamczuk 5, Wnorowska 5 (1x3), Rakowska 0.

Artego: Sobiech 15 (2x3), Michałek 11 (1x3), Pokk 10 (2x3), Danielewicz 9, Jones 6 **oraz** Lombard 7, Maława 5 (1x3), Pawlikowska 2, Uziak 0, Perzyńska 0.

Basket Namur Capitale – AZS UMCS Lublin 57:65 (25:14, 8:14, 17:19, 7:18)

Basket: Leblon 20 (4x3), Selimovic 4, Blacford 2, Dossou 2, Onyiah 0 **oraz** Cambioli 18 (4x3), Defosset 7 (1x3), Remade 3 (1x3), Franquin 1, Boosten 0.

KOSZYKÓWKA W SKRÓCIE

Start gra w środę

Koszykarze Wojciecha Kamińskiego w środę rozpoczną rywalizację w rozgrywkach FIBA Europe Cup. Na dzień dobry czeka ich domowe spotkanie z klubem z Bośni i Hercegowiny – KK Bosna BH Telecom. Zawody zaplanowano na godz. 18.30, a transmisja będzie dostępna na kanale YouTube FIBA Basketball. Liderem przeciwników jest Michael Young, 31-letni skrzydłowy z USA w dwóch meczach kwalifikacji do, w których wystąpił notował średnio: 16,5 punktu, 7,5 zbiórki oraz trzy asysty. Jego drużyna pokonała belgijski klub Kangoeroes Basket Mechelen (82:57 w pierwszym meczu i 82:82 w drugim). W rodzimej lidze KK Bosna rozegrał do tej pory jeden meczu, w którym przegrał na wyjeździe z Mega Basket 88:106.

AZS UMCS dzień później

W czwartek o godz. 18 koszykarki z Lublina rozegrają drugi mecz w ramach EuroCup. Pierwszy raz zaprezentują się jednak swojej publiczności. Tym razem zmierzą się u siebie z serbskim UZKK Student Nis. Te zawody również będzie można obejrzeć na kanale YouTube FIBA Basketball. Rywalki w pierwszej kolejce dostały lanie od Hozono Global Jais 62:84. Najlepszą zawodniczką zespołu jest Katherine Briggs. 28-letnia Amerykanka licząc także dwa występy w kwalifikacjach może się pochwalić średnią punktową 11,7. Dodatkowo zaliczy 6,7 zbiórek na spotkanie oraz 3,7 asysty. Do tej pory w Europie zaliczyła też ledwie jedną stratę. Drużyna z Serbii w lidze rozegrała na razie dwa spotkania. Zanotowała w nich: zwycięstwo i porażkę.

REKLAMA



Beniaminkowie punktowali

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Rejowiec musiała zanuć wyższość Ruchu Izbica. Włodawianka rozbiła Brata Siennica Nadolna. Beniaminek Vitrum Wola Uhruska zremisował na wyjeździe z Ogniwnem Wierzbica 3:3. Kolejny komplet punktów drugiego z beniaminków SPS Eko Różanka. W meczu o podwójną stawkę GKS Łopiennik pokonał Spartę Rejowiec Fabryczny

Unia Rejowiec mecze w roli gospodarza rozgrywa na boiskach rywali. Powód? Modernizacja stadionu. Tak było w spotkaniu z Ruchem. Potyczka zakończyła się porażką podopiecznych Romana Rossy 2:3. - Zagraliśmy bardzo dobry mecz. Cały tydzień pracowaliśmy nad zdobywaniem bramek. Niestety, musimy popracować nad tym w jaki sposób tracimy własne. Szkoda tego spotkania. Tym bardziej, że na gole dla nas musieliśmy się solidnie napracować. Ruch zbyt łatwo zdobywał bramki i to nas boli. Mecz był na remis. Gramy coraz lepiej. Jest nadzieja na powrót rekonwalescentów. Dobrze zaprezentował się Wojtek (syn - red.) - mówi szkoleniowiec Unii Roman Rossa. - Zagraliśmy szybki mecz. Remis 1:1 po pierwszej połowie cieszył nas. Obie drużyny miały swoje okazje bramkowe. W drugiej części już zyskaliśmy przewagę. Wygrana różnicą jednej bramki to optymalne rozstrzygnięcie - mówi Roman Blonka, trener Ruchu Izbica.

Unia Rejowiec - Ruch Izbica 2:3 (1:1)

Bramki: Huk (22), W. Rossa (z karnego 47) - Buk (33), P. Lewandowski (58), Wojewoda (77).

Rejowiec: Pastuszak - Karauda, Gómy, Nowacek (84 Palonka), Soczyński, Martyn (57 Krupicz), Huk (90 Włodarczyk), Kwiatosz, Karaś (46 Kozioł), A. Czerwiński, W. Rossa.

Ruch: Wójtowicz - Bożko, Knap, Kaszak, Czochrowski, P. Lewandowski (85 Binek), Banach (55 Wojewoda), Kędziera, Jasiński (66 Jaremek), Buk (80 Wróbel), Galka.



SPS Eko Różanka zainkasował w weekend komplet punktów

FOT. SPS EKO RÓŻANKA/FACEBOOK

Włodawianka przystąpiła do meczu z Bratem bez czterech graczy z podstawowego składu. Gospodarze mieli swoje okazje Nikita Andrusenko, Anton Mashkovec. W szóstej minucie bliscy objęcia prowadzenia byli goście, na posterunku był jednak bramkarz miejscowych Daniel Polak. W 38 minucie Nikodem Czuj nie wykorzystał dogodnej sytuacji. Ten sam piłkarz w 55 min miał tzw. setkę ale nie wykorzystał jej. W doliczonym czasie szczęścia nie miał Kacper

Węgliński. - Mieliliśmy wiele okazji do zdobycia bramek, wykorzystaliśmy cztery. W takich meczach ważna jest ławka, u nas było ośmiu zawodników, zrobiliśmy cztery rozszady w składzie. Wygraliśmy za służenie - podsumowuje kierownik Włodawianki Antoni Kruk. - Był to chyba nasz najsłabszy mecz w tym sezonie. Włodawianka była od nas zdecydowanie lepsza - mówi grający szkoleniowiec Brata Andrzej Ignaciuk.

(GROM)

Włodawianka Włodawa - Brat Siennica Nadolna 4:0 (1:0)

Bramki: Bylina (30), Mashkovec (46, 68), Pogonowski (90).

W 56 min Valnetyn Fedoruk (Włodawianka) przestrzelił rzut karny.

Czerwone kartki: rezerwowi Krystian Serkis (Włodawianka) w 64 min, za drugą żółtą; Daniel Kowal (Włodawianka) w 78 min, za drugą żółtą; Aleksander Urbański (Brat) w 83 min, za drugą żółtą.

Włodawianka: Polak - Staszewski, Andrusenko (86 Mikołajewski), Nielipiuk, Bylina (46 P. Kuk), Czuj (60 Hernas), Pogonowski, Kowal, Witkowski (60 Węgliński), Mashkovec, Fedoruk.

Brat: Mróz - Malinowski, Wikliński, Dubaj (53 Belina), Aleksander Urbański, Ignaciuk, Moniakowski (67 Adam Urbański), Kniażuk, Typiak, Ciechański (80 Rzeźnik), Szadura.

Pozostałe wyniki: Ogniwo Wierzbica - Vitrum Wola Uhruska 3:3 (Ostrowski samobójcza 19, Sobiesiak 25, Bąk 35 - Łubkowski 4, D. Dąbrowski 10, 85) • **Frassati Fajslawice - SPS Eko Różanka 2:3** (Kowalczyk 70, Dunda 90 + 4 - Chwedoruk 56, 77, Luis Polo 74) • **Chełmianka II Chełm - Astra Leśniowice 1:0** (Malichani 45) • **Hetman Żółkiewka - Kłos Gmina Chełm 3:1** (K. Prus 15, D. Koprucha 40, Małek 90 - Gierczak 35). **Czerwona kartka:** Krzysztof Rak (Kłos) w 80 min, za faul • **GKS Łopiennik - Sparta Rejowiec Fabryczny 3:1** (Mena 35, 77, Burdan 57 - Rutkowski 65).

1. Różanka	9	21	29-14
2. Astra	9	20	31-9
3. Ruch	9	19	26-21
4. Włodawianka	9	18	24-11
5. Chełmianka II	9	17	26-12
6. Brat	9	17	17-11
7. Ogniwo	9	12	16-16
8. Kłos	9	9	12-14
9. Frassati	9	8	18-28
10. Rejowiec	9	8	9-17
11. Hetman	9	7	11-28
12. Vitrum	9	6	14-28
13. Łopiennik	9	6	8-22
14. Sparta	9	5	13-23

18-19 października: Kłos - Astra • Brat - Chełmianka II • Sparta - Włodawianka • Ruch - Łopiennik • Różanka - Rejowiec • Vitrum - Frassati • Hetman - Ogniwo.

Czołówka zgodnie wygrywała

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA LKS Agrotex Milanów lepszy od Gromu Kąkolewnica. KS Drelów nie dał szans Victorii Parczew. Rezerwy Podlasia Biała Podlaska ograły Unię Żabików. Remisy 1:1 w meczach Absolwenta Domaszewnica z Sokołem Adamów i Bizona Jeleniec z ŁKS Łazy. Lutnia Piszczac rozgromiła Kujawiaka Stanin

LKS Agrotex nie miał problemów z odniesieniem pewnego zwycięstwa nad zespołem z Kąkolewnicy. Jednak pierwsza połowa zakończyła się skromnym prowadzeniem 1:0. - Rywale dobrze się bronili, ciężko było przebić się przez ich linię defensywną. W drugiej połowie zrobiliśmy kilka zmian, rywale nie mieli ich zbyt wiele i nasza gra poprawiła się. Goście dysponowali okrojonym składem, co też zostało przez nas zauważone. Całkowicie przejęliśmy inicjatywę, strzeliliśmy kolejne gole i zasłużenie wygraliśmy. Na słowa uznania zasługuje nasz 15-latek Dawid Krępski, który strzelił w tym meczu pierwszego gola w lidze. Dawid gra w pierwszym składzie dopiero od tego sezonu - mówi

Marek Burzec, kierownik LKS Agrotex Milanów.

Goście mieli na ławce zaledwie jednego piłkarza na zmianę. - Z pierwszego składu zbrakło czterech zawodników, którzy byli kontuzjowani. Dodatkowo, mecz graliśmy w sobotę i to jeszcze na wyjeździe, a to w naszym przypadku też koliduje piłkarzom, którzy jeszcze pracują. Krótka ławka, brak zmienników. To wszystko złożyło się na naszą przegraną - mówi Jarosław Kalenik, kierownik Gromu Kąkolewnica.

LKS Agrotex Milanów - Grom Kąkolewnica 5:0 (1:0)

Bramki: Pawlina (18), Pawlak (51), G. Romaniuk (58), Ostapiuk (73), Krępski (79).

W 84 min Jakub Kamiński (Milanów) nie wykorzystał rzutu karnego (strzał w słupek).

Milanów: Łukaszuk - Gil (75 K. Kamiński), K. Romaniuk (53 J. Kamiński), Kołęda, G. Romaniuk, Niziołek (65 Kobjek), Mazurek (65 Abramek), Ostapiuk, Zmorzyński, Pawlina (65 Piątek), Pawlak (72 Krępski).

Grom: A. Wysokiński - W. Wysokiński, Kalenik, Gomółka, Dobrowolski (70 Zgorzałek), Król, Madejski, Paszkowski, Aleksandrowicz, Kot, Marczuk.

Beniaminek KS Drelów pokonał na wyjeździe Victorię Parczew 4:1. - Mogliśmy wygrać jeszcze wyżej. Mieliliśmy co najmniej trzy klarowne sytuacje na podwyższenie wyniku. Zagraliśmy dobre spotkanie. Victoria też miała okazje ale były one bardziej zaczepne, po których nie było zbyt wielkiego zagrożenia dla nas. Odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo - mówi Przemysław Salański, szkoleniowiec KS Drelów.

Dla ekipy z Parczewa była to druga przegrana na własnym terenie. Wcześniej gospodarze musieli uznać wyższość prowadzącej w tabeli drużyny rezerw Podlasia Biała Podlaska. - Przeciwnik rozegrał bardzo dobre zawody. My zaprezentowaliśmy się słabo. Byliśmy gorsi - mówi kierownik Victorii Jarosław Lewczuk.

(GROM)

Victoria Parczew - KS Drelów 1:4 (0:2)

Bramki: K. Waniowski (79) - Wojtczuk (12, 17), E. Kozłowski (58), Sobolewski (83).

Czerwona kartka: Adrian Kozłowski (Victoria) w 57 min, za faul; rezerwowi Marcin Nowosz (Drelów) w 63 min, za drugą żółtą.

Victoria: Gołacki - Bednarczyk, E. Waniowski (60 Bryguła), Syryjczyk (65 Praszczak - Tracz), Gryczuk (86 Semenik), A. Kozłowski, Koczodaj (86 Piszcz), Sapała

(60 Bancerz), Lewczuk, Chomiuk, K. Waniowski (86 Romaniuk).

Drelów: Skrodziuk - Wiraszka (86 Skrabulski), E. Kozłowski, M. Tkaczuk, Krasucki (88 Wójcik), Karpiszek (71 Tomczuk), Przybyłowski (82 Sobolewski), Kurenda, O. Tkaczuk (35 Osajca), Wojtczuk (77 Radziszewski), Hołownia (89 Paczuski).

Pozostałe wyniki: Absolwent Domaszewnica - Sokół Adamów 1:1 (Dołęga 32 - Kula z karnego 27) • **Podlasie II Biała Podlaska - Unia Żabików 4:0** (Kaczyński 20, Siemieniuk 35, Piotrowski 72, Kaszkiel 80) • **Bizon Jeleniec - ŁKS Łazy 1:1** (Rosłoń 60 - Siwiec 50) • **Unia Krzywda - Red Sielczyk 1:1** (Kryczka 45 - Bartosiak 89) • **Lutnia Piszczac - Kujawiak Stanin 9:0** (Hawryluk 3, Czarnecki 19, 20, Tuttas 36, 46, Hawryluk 37, Lewczuk 65, Hryciuk 78, Wiraszka 87) • **Az-Bud Komarówka Podlaska - Orzeł**

Czemierniki 6:3 (Zdunek 3, Korol z karnego 6, Paczuski 13, 45 + 2, 60, Tymoszek 90 + 1 - Żuk 17, Bożym 65, Kuźma 79).

1. Podlasie II	10	27	40-13
2. Drelów	10	20	26-11
3. Milanów	10	19	39-20
4. Sokół	10	19	17-11
5. Az-Bud	10	19	37-21
6. Orzeł	10	18	32-22
7. Lutnia	10	18	34-20
8. Victoria	10	17	35-22
9. Sielczyk	10	17	16-15
10. Absolwent	10	11	20-23
11. Grom	10	10	15-29
12. Krzywda	10	10	12-39
13. Żabików	10	10	13-27
14. Bizon	10	7	15-36
15. Łazy	10	5	13-26
16. Kujawiak	10	3	5-34

18-19 października: Żabików - Absolwent • Drelów - Podlasie II • Orzeł - Victoria • Grom - Az-Bud • Kujawiak - Milanów • Łazy - Lutnia • Sielczyk - Bizon • Sokół - Krzywda.

Bramkarz bohaterem Huczwy w derbach

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Huczwa Tyszowce tydzień temu wysoko przegrała u siebie z Gromem Różaniec, ale szybko się pozbierała. W sobotę podopieczni trenera Przemysław Siomy pokonali w Łaszczowie tamtejszą Koronę po zaciętym meczu derbowym. Gospodarze mogą pluć sobie w brodę, bo przy bezbramkowym remisie nie wykorzystali rzutu karnego

Bartosz Surman

W poprzedniej kolejce Korona zremisowała w Mirczu z tamtejszą Andorią, a ekipa z Tyszowca doznała bolesnej porażki u siebie z Gromem. Dlatego na mecz derbowy do Łaszczowa drużyna trenera Siomy jechała z zamiarem zmazania plamy po swoim ostatnim, nieudanym występie.

W pierwszej połowie kibice nie zobaczyli bramek, a po przerwie świetną szansę na otwarcie wyniku miała Korona. W 65 minucie sędzia dopatrzył się faulu jednego z zawodników gości we własnym polu karnym i wskazał na „wapno”. Do piłki podszedł Maciej Wasyl, ale przegrał pojedynek ze stojącym między słupkami Danielem Wachem. Obroniony przez bramkarza Huczwy rzut karny pozytywnie wpłynął na drużynę gości. W 76 minucie po szybkiej akcji Karol Lis świetnie podał do Damiana Ziółkowskiego, a ten trafił do siatki. W końcówce gospodarze próbowali odrobić straty, ale wynik się już nie zmienił i derby padły łupem ekipy z Tyszowca.

– To był typowy mecz walki. Od początku spotkania to my mieliśmy nieco więcej z gry, a rywale stawiali się na kontry. Myślę, że kluczowym momentem spotkania był niewykorzystany przez nas rzut karny



Huczwa Tyszowce wygrała derbowe spotkanie z Koroną Łaszczów na terenie rywala

FOT. HUCZWA TYSZOWCE/FACEBOOK

– mówi Robert Wiczerzak, trener Korony. – Wielka szkoda, bo w moim odczuciu nie zasługiwaliśmy w tym starciu na porażkę – dodał szkoleniowiec.

– Naszym głównym założeniem przed pierwszym gwizdkiem w derbach było zrehabilitowanie się za zeszłotygodniową wysoką porażkę z Gromem Różaniec i udało nam się to zrobić – mówi Przemysław Sioma. – Mecz derbowy był bardzo trudny dla obu ekip. W pierwszej połowie lekka przewaga miała Korona. Po zmianie stron zaczęliśmy dochodzić do głosu, ale sprokurowaliśmy

rzut karny. Daniel Wach popisał się jednak kapitalną interwencją i „napędził” nas do jeszcze większego wysiłku. Nasz bramkarz popisał się także świetną interwencją wybijając piłkę zmierzającą w okienko i z całą pewnością można powiedzieć, że był bohaterem tego spotkania. Wracając do meczu, odpowiedzieliśmy golem Damiana Ziółkowskiego, a w końcówce musieliśmy się cofnąć. Wytrzymaliśmy jednak napór gospodarzy i dopisaliśmy bardzo cenne trzy punkty. Jesteśmy obec-

nie na szóstym miejscu, co uważam za dobry wynik, ale jak wiadomo zawsze może być lepiej. Za tydzień zagramy u siebie ze Spartą Łabunie i będziemy chcieli wygrać drugi mecz z rzędu – przekonuje trener Huczwy.

Korona Łaszczów – Huczwa Tyszowce 0:1 (0:0)

Bramka: Ziółkowski (76).

Korona: K. Krawczyk – Huczwa, Kramarczuk, Szewc, Jamroz, Matterazzo, Kielar, Piatnoczka (80 Anioł), Zawiaślak, Wasyl (75 Miazga), Bodeńko (80 Szyper).

Huczwa: Wach – D. Okalski (57 M. Okalski), Szwan, P. Mac (70 Wojtaszek), D. Lis, K. Lis (85 Zarębski), Gacki, Kurzepa, Stec (35 Dworak), Materna, Ziółkowski.

Sędziował: Kudelski.

NA INNYCH BOISKACH

Wielkie emocje w Zawadzie. Gryf Gmina Zamość mierzył się tam z Omegą Stary Zamość i celował w wygraną, ale ostatecznie gospodarze musieli zadowolić się tylko remisem. Spotkanie obfitowało w bramki, bo kibice zobaczyli ich aż sześć i zakończyło się wynikiem 3:3. Ważne wyjazdowe zwycięstwo odniósł lider z Łukowej. Victoria pojechała do Teptiukowa na mecz z Huraganem Hrubieszów w ledwie 12-osobowym składzie. Mimo problemów kadrowych najlepszy zespół tabeli „zrobił swoje” i wygrał 2:1 dopisując sobie 10. komplet punktów w tym sezonie.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Graf Chodywańce – Błękitni Obsza 2:0 (Ciecho 47, Bobyliak 48) ● **Korona Łaszczów – Huczwa Tyszowce 0:1** (Ziółkowski 76) ● **Gryf Gmina Zamość – Omega Stary Zamość 3:3** (Kostrubiec 30-samobójcza, Kushch-Vasylyshyn 32, Posikata 58 – Zakrzewski 18, Łapiński 37, Buczek 65)

● **Sparta Łabunie – Andoria Mircze 1:4** (Pilipczuk 3 – Wójtowicz 33, Matysiak 38, 90, Turewych 64) ● **Huragan Hrubieszów – Victoria Łukowa 1:2** (Oleszczuk 20-karny – Pędłowski 50, 54) ● **Roztocze Szczepieszyn – BKS Bodaczów 0:4** (Dołba 22, S. Kurzawa 30, Woźniak 63, Bubilek 81) ● **Potok Sitno – Olimpiakos Tarnogród 3:6** (Drozdowski 15-z karnego, Kalman 51, Malec 72 – Gancarz 8, Nabijonov 27, 45+4, 90+4, Olek 57, Grabowski 59) ● **Grom Różaniec – Pogoń 96 Łaszczówka 5:3** (Kaproń 21, 29, Myszak 45, Uchman 69, Duchak 74 – Ozkavak 8, Drożdziel 50, O. Lasota 61).

1. Victoria	10	30	35-3
2. Bodaczów	10	27	37-8
3. Graf	10	26	26-7
4. Andoria	10	20	24-10
5. Gryf	10	19	34-16
6. Huczwa	10	18	25-19
7. Grom	10	15	27-29
8. Huragan	10	14	18-22
9. Korona	10	13	17-22
10. Omega	10	12	27-23
11. Pogoń	10	11	17-23
12. Błękitni	10	6	7-20
13. Olimpiakos	10	6	18-38
14. Sparta	10	6	11-37
15. Roztocze	10	5	9-28
16. Potok	10	1	11-38

Szalona końcówka i remis w Puławach

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Wisła Puławy w drugim meczu z rzędu dorzuciła coś na swoje konto. Po wyjazdowym remisie z Traweną Trawniki podopieczni trenera Radosława Adamczyka po zaciętym spotkaniu urwali punkt Cisowiance Drzewce

Zdecydowanym faworytem sobotniego meczu w Puławach była ekipa dowodzona przez Grzegorza Komora. Cisowianka celowała w kolejny komplet punktów i od pierwszych minut mocno wzięła się do pracy. Goście mieli sporą przewagę i objęli prowadzenie w 31 minucie po tym jak niefortunnie piłkę do własnej bramki skierował Franciszek Kuta.

Drugie 45 minut było zdecydowanie bardziej emocjonujące. Gospodarze zaczęli z czasem dochodzić do głosu i w 86 minucie do remisu doprowadził wprowadzony na boisko z ławki rezerwowych Adam Wójtanowicz. Gol wyrównujący chyba nieco uspił miejscowych, bo w 89 minucie sprokurowali oni rzut karny, który na gola zamienił Aleks Gawlik. Wydawało się, że goście sięgną po trzy punkty, ale Wisłacy pokazali charakter i w doliczonym czasie gry Damian Szcz-



Trener Wisły Radosław Adamczyk wierzy, że jego drużyna zmierza w dobrym kierunku

FOT. DW

wiński trafił na 2:2 i uratował cenne „oczko” dla swojego zespołu.

– W pierwszych minutach rywale zmusili nas do gry w obronie niskiej i zagrażali nam głównie po stałych fragmentach gry. Cisowianka ma bardzo wartościowych zawodników, a jednym z nich jest oczywiście Tomasz Brzyski. Gola straciliśmy po niefortunnej interwencji naszego zawodnika, ale w drugiej połowie zaczęliśmy grać zdecydowanie

lepiej. W efekcie trafiliśmy na 1:1 i uważam, że zasłużyliśmy na to trafienie, bo kreowaliśmy sporo sytuacji pod bramką przeciwnika. Po wyrównaniu przytrafił się nam moment dekoncentracji i rywale otrzymali rzut karny, który wykorzystali. Zagrałiśmy jednak do końca i w doliczonym czasie gry doprowadziliśmy po raz kolejny do remisu. Chwała zawodnikom za to, że znajdując się w takiej sytuacji nie zwiesili głów i pokazali

charakter – mówi Radosław Adamczyk, trener Wisły Puławy.

– W końcu nasza ciężka praca na treningach zaczęła przynosić efekty, choć trzeba też przyznać, że nasz zespół jest w ciągłej budowie. Uczymy się specyfiki tej ligi, a mnie jako trenera cieszy to, że drużyna z meczu na mecz prezentuje się lepiej i jest coraz bardziej scalona. Już we wcześniejszych meczach, poza feralnym meczem w Gołębiu, graliśmy dobrze, ale brakowało nam zdobyczy punktowej. Teraz to się zmieniło i liczę, że niebawem zgarniemy komplet punktów. Terminarz powinien nam sprzyjać, więc chcemy poprawić naszą sytuację – dodaje szkoleniowiec ekipy z Puław.

W następnej kolejce Wisła zmierzy się na wyjeździe z Piaskowia Piaski, a Cisowianka podejmie Opolanin Opole Lubelskie.

BARTOSZ SURMAN

Wisła Puławy – KS Cisowianka Drzewce 2:2 (0:1)

Bramki: Wójtanowicz (86), Szczawiński (90) – Kuta (31-samobójcza), Gawlik (89-karny).

Wisła: Bicki – Szczawiński, Abramczyk, Franas, Piskorz (82 Kruk), Polak, Corbo (75 Wójtanowicz), Pomorski (80 Kucuruk), Szczepaniak, Mączka, Kuta.

Cisowianka: Saracen – Baran (59 Rogala), Rozmus, Brzyski, Miśkiewicz (73 Drozd), Borkowski (46 Pięta), Gawlik, Nowakowicz, Kuciński (83 Żak), Oziemczuk (59 Szady), Konc (89 Nowacki).

Sędziował: J. Komendarski.

NA INNYCH BOISKACH

Do sporej niespodzianki doszło w tej kolejce w Końskowoli. Tamtejszy Powiślak, który do tej pory był niepokonany przegrał na swoim boisku z Avią II Świdnik. Sam fakt porażki z rezerwami trzecioligowca nie jest aż tak zaskakujący, ale jej rozmiary już tak. Młodzież ze Świdnika strzeliła w sobotę liderowi aż sześć bramek, a straciła tylko jedną.

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Wisła Puławy – KS Drzewce 2:2 (Wójtanowicz 86, Szczawiński 90 – Kuta 31-samobójcza, Gawlik 89-karny) ● **Hetman Gołab – POM Iskra Piotrowice 2:4** (Kłys 67, Krzywiński 90 – Gliniak 3, Parszcz 58, Szablowski 68, 79) ● **Stal II Kraśnik – Górnik II Łęczna 3:2** (Majewski 30, 52, Jędrasik 90 – Mołodecki 4, Steszuk 45-karny) ● **Powiślak Końskowola – Avia II Świdnik 1:6** (Szczepański 33 – Bezkorowainy 21, 67, Popiołek 26, 43, Szydłowski 87, Żeleźnik 89) ● **Polesie Kock – Cisy Nałęczów 5:0** (Sokół 6, Adamczuk 14, 23, 80, Ciechański 53) ● **LKS Kamionka – Sygnał Lublin 3:4** (Białek 5, Cybul 10-z karnego, Woliński 90 – Książek 35, 66, Milcz 47, 83) ● **Trawena Trawniki – Piaskowia Piaski 2:3** (Banczerz 14, Jeleniewski 90 – Klimczak 18, R. Wójcik 55, D. Wójcik 86) ● **Opolanin Opole Lubelskie – Stal Poniatowa 1:2** (Kruk 40 – Gąsiorowski 17, 34).

1. Powiślak	10	25	33-14
2. Stal P.	10	24	20-10
3. Cisowianka	10	23	29-14
4. Polesie	10	20	34-19
5. POM	10	20	22-13
6. Avia II	10	19	23-13
7. Górnik II	10	18	26-16
8. Hetman	10	14	34-29
9. Sygnał	10	11	15-25
10. Cisy	10	10	14-19
11. Piaskowia	10	10	16-34
12. Trawena	10	9	13-21
13. Stal II K.	10	9	18-27
14. Opolanin	10	8	12-21
15. Kamionka	9	3	16-28
16. Wisła	9	2	10-32

ZDANIEM TRENERÓW

Daniel Koczon (Lublinianka)

– Po raz kolejny rozdajemy prezenty na lewo i prawo. Tak naprawdę wystarczy kopnąć piłkę do przodu, a my znajdziemy sposób, żeby stracić bramkę. Nie można powtarzać tych samych błędów. A my w bardzo podobny sposób traciliśmy gole z Ładą, Hetmanem, tak naprawdę mógłbym wymienić i wymienić. Mamy problemy w defensywie, ale i w ataku, bo mimo kilku sytuacji nie potrafiliśmy trafić do siatki. To na pewno dla nas ciężki okres, ale trzeba zrobić wszystko, żeby się pozbierać. Pozostaje nam pięć kolejek w tym roku i 15 punktów do zdobycia. To musi być nasz cel. Łatwo nie będzie, ale trzeba się szybko podnieść.

Grzegorz Bonin (Lewart)

– Nerwówka w końcówce nie była potrzebna, ale to nie do końca nasza wina. Gdybyśmy dyktowali takie karne, to w każdym meczu byłoby ich po kilkanaście. Wcześniej wszystko mieliśmy pod kontrolą, byliśmy w ataku pozycyjnym, ale wiadomo, co się dzieje przy bramce kontaktowej. Przeciwnik ruszył do przodu i miał swoją sytuację na 2:2. W naszym polu karnym trochę się kotłowało, wiadomo że pojawiły się nerwy, bo było już tylko 2:1. Udało się jednak dowieźć zwycięstwo do końca. Dorian Paluch? To nadal młody chłopak, który jeszcze w następnym sezonie będzie młodzieżowcem. Pokazał się z dobrej strony, bo zaliczył asystę i zdobył gola „podcinką”. Ciągłe przed nim dużo pracy, ale widać, że z meczu na mecz robi postępy. Wierzę, że Lewart będzie miał z niego jeszcze sporo pociechy. (LUKISZ)

Twierdza w Lubartowie trzyma się mocno

PIŁKARSKA IV LIGA Lewart kontynuuje zwycięską passę w meczach u siebie. W sobotę piłkarze Grzegorza Bonina pokonali w Lubartowie Lubliniankę 2:1. To piąta wygrana drużyny, w piątym występie przed własną publicznością. Gospodarze w końcówce najedli się jednak strachu

Łukasz Gładysiewicz

W pierwszej połowie kibice nie obejrzeliby zbyt wielu udanych akcji ofensywnych. W ósmej minucie Paweł Myśliwiecki wrzucił piłkę „mięciutko” w pole karne do Mateusza Kompanickiego, który jednak z ostrego kąta uderzył prosto w bramkarza. Zanim minął drugi kwadrans gry niewiele zabrakło, aby Dorian Paluch zamknął akcję Łukasza Najdy wślizgiem. Po chwili miejscowi byli jeszcze bliżej powodzenia. Aleks Aftyka z dystansu przymierzył jednak w poprzeczkę.

W 35 minucie w końcu coś wydarzyło się pod bramką Damiana Podleśnego. Podania wymienili: Patryk Małek i Jakub Sobstyl. Na koniec ten pierwszy uderzył po ziemi prosto w bramkarza. Za chwilę Arkadiusz Bednarczyk popisał się świetnym zagraniem jeszcze ze... swojej połowy. Piłka nie powinna minąć wszystkich rywali, ale jednak minęła. Myśliwiecki nie wykorzystał jednak sytuacji sam na sam. W końcówce okazji miał jeszcze Sobstyl, który ostatecznie wywalczył tylko rzut rżnięty.

W drugą połowę kapitał nie powinni wejść piłkarze Lublinianki. Bartłomiej Koneczny „wjechał” między dwóch przeciwników, minął ich na szybkości, ale kiedy był już sam przed bramkarzem, to huknął nad poprzeczką.



Lewart w pięciu meczach u siebie zanotował pięć zwycięstw

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Zmarnowana okazja błyskawicznie się zemściła. W 53 minucie Bednarczyk szybko wykonał rzut wolny posyłając świetną piłkę do Palucha. Ten zgrał futbolówkę na dalszy słup, a Myśliwiecki wślizgiem otworzył wynik sobotniego spotkania.

W 66 minucie to „Pawka” zagrał do Palucha. Młodzieżowiec Lewartu wygrał pojedynek bark w bark z Mikołajem Jagodzińskim, a na koniec, chociaż mógł podawać, to sam podcinką skierował futbolówkę do bramki. Wyda-

wało się, że wielkich emocji już nie będzie. Tymczasem w 76 minucie Koneczny przewrócił się w polu karnym po tym, jak lekko odepchnął go Sebastian Plesz. Sędzia mimo protestów gospodarzy wskazał na „wapno”, a na 2:1 trafił sam poszkodowany. „Kony” niedługo później mógł zresztą doprowadzić do wyrównania. Górą w pojedynku z piłkarzem gości był jednak Podleśny.

W końcówce jedni i drudzy mogli się pokusić o kolejne gole. Niewiele zabrakło,

a znowu efektowne trafienie z dystansu zanotowałby chociażby Bednarczyk. Zostało jednak 2:1.

Lewart Lubartów – Lublinianka Lublin 2:1 (0:0)

Bramki: Myśliwiecki (52), Paluch (66) – Koneczny (78-z karnego)

Lewart: Podleśny – Kompanicki, Niewęglowski, Smirnov, Plesz, Paluch, Aftyka (88 Wolski), Bednarczyk, Najda (78 Jabłoński), Myśliwiecki (88 Zieliński), Demianenko (78 Żelisko)

Lublinianka: Ciołek – Drozd, Chyła, Duda, Kołacz (87 Giletycz), Jagodziński, Koneczny, Sobstyl, Małek (71 Świeboda), Misztal (67 Wójtowicz), Kherouf.

Tylko jeden gol, ale piękny

PIŁKA NOŻNA Reprezentacja Polski pokonała w meczu towarzyskim Nową Zelandię 1:0. Wczoraj Białe-Czerwoni grali za to z Litwą w ramach eliminacji mistrzostw świata

Wyjazdowe spotkanie kadry Jana Urbana zakończyło się jednak po zamknięciu tego wydania. Na relację z meczu zapraszamy na nasz portal, pod adresem dziennikw-schodni.pl.

W czwartek Polacy skromnie, bo tylko 1:0 ograli Nową Zelandię. Ozdobą zawodów była jednak bramka Piotra Zielińskiego. Po akcji prawą flanką Pawła Wszołka futbolówkę dostał kapitan Białe-

-Czerwonych. Przyjął sobie świetnie prawą nogą i od razu ułożył do strzału, a po chwili huknął lewą. Piłka odbiła się od poprzeczki i wylądowała za linią. Jan Urban tym razem sprawdził przede wszystkim wielu zawodników, którzy nie mieli ostatnio okazji do występów w kadrze. Od pierwszej minuty zagraли chociażby: Jan Ziółkowski (AS Roma), Kacper Kozłowski (Gaziantep FK) czy Michał Skóraś (KAA Gent).

W tygodniu kolejne zwycięstwa odniosły: Finlandia i Holandia. Obie ekipy miały jednak swoje problemy. Pomarańczowi sporo się nasłuchali po swoim wyjazdowym spotkaniu z Maltą. Chociaż wygrali 4:0, to zaliczyli kiepski występ. Finlandia przegrywała z Litwą 0:1, ale szybko po rozpoczęciu drugiej połowy zdobyła dwa gole i wygrała 2:1.

Polska – Nowa Zelandia 1:0 (0:0)

Bramka: Zieliński (49).

Polska: Dragowski (46 Grabara) – Frankowski (46 Wszołek), Wiśniewski (46 Kiwior), Ziółkowski, Kędziora, Skóraś (73 Pyrka), S. Szymański (46 Świderski), Piotrowski, Zieliński (63 Kapustka), Kozłowski, Piątek.

Nowa Zelandia: Paulsen – Payne (82 Tuiloma), Surman, Boxall, de Vries (82 Kelly-Heald), McCowatt (84 Wood), Thomas (82, Parker-Price), Stamenic, Singh, Garbett (72 Old), Waine (72 de Jong).

ELIMINACJE MŚ, GRUPA G

9 października: Finlandia – Litwa 2:1 (Kallman 48,

Marchijew 55 – Sirvys 25) ● Malta – Holandia 0:4 (Gakpo 12, 49-z karnych, Reijnders 57, Depay 90) ● Wczorajsze mecze: Holandia – Finlandia i Litwa – Polska zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Holandia	5	13	18-3
2. Polska	5	10	8-4
3. Finlandia	6	10	8-9
4. Litwa	6	3	6-9
5. Malta	6	2	1-16

14 listopada: Finlandia – Malta ● Polska – Holandia. **17 listopada:** Malta – Polska ● Holandia – Litwa.

PIŁKARSKA IV LIGA W SKRÓCIE

Janowianka w gazie

W niedzielę emocji nie zabrakło w Tomaszowie Lubelskim. Tomasovia podejmowała Janowiankę. Tuż po kwadransie goście objęli prowadzenie. Szybko wyrównał bohater sprzed tygodnia Igor Leszczyński. Między 36, a 39 minutą po голу zdobyli jednak: Paweł Zięba oraz Brillant Etana Monroe. W efekcie zanosiło się na niespodziankę. Niebiesko-biali walczyli do końca i niewiele zabrakło, aby znowu w doliczonym czasie gry uratowali tym razem punkt. W 82 minucie kontaktowe trafienie zaliczył Arkadiusz Smoła. Gospodarze później mocno naciskali, mieli swoje okazje, jak chociażby rzut wolny Patryka Słotwińskiego tuż z pola karnego. Trzy punkty pojechały jednak do Janowa Lubelskiego.

Pozostałe wyniki i tabela: Granit Bychawa – Łada 1945 Biłgoraj 0:5 (Dorosz 3, Czułowski 9, 30, Chmura 35, Pęczak 59) ● **Start Krasnostaw – Hetman Zamość 0:4** (Wardęski 50, Kosior 51, Skiba 73, Lenard 77-samobójcza) ● **Motor II Lublin – Orleń Łuków 2:1** (Kraska 5, Hurenko 64 – Szustek 3) ● **Tomasovia Tomaszów Lubelski – Janowianka Janów Lubelski 2:3** (Leszczyński 23, Smoła 82 – Małek 16, Zięba 36, Brillant 39) ● **Tanew Majdan Stary – Bug Hanna 3:2** (Konopka 4, Ł. Kusiak 30, Mucha 78 – Świeca 7, Borcon 76) ● **Tur Milejów – Huragan Międzyrzec Podlaski** zakończył się po zamknięciu wydania ● **MKS Ruch Ryki – Orleń Spomlek Radzyń Podlaski 3:2** (Bułhak 19, 24, 74-z karnego – Obroślak 34-z karnego, Miszta 80).

1. Hetman	10	28	35-6
2. Lewart	10	24	31-11
3. Orleń R.	10	22	27-15
4. Łada	10	21	29-9
5. Janowianka	10	20	26-14
6. Tomasovia	10	20	22-13
7. Lublinianka	10	15	23-15
8. Start	10	15	17-24
9. Tur	9	10	14-20
10. Ruch	10	10	19-30
11. Granit	10	10	13-25
12. Bug	10	9	19-22
13. Motor II	10	9	15-18
14. Orleń Ł.	10	7	9-21
15. Tanew	10	6	10-28
16. Huragan	9	0	7-45

17-19 października: Janowianka – Granit ● Orleń Spomlek – Tomasovia ● Orleń Łuków – Ruch ● Hetman – Motor II ● Huragan – Start ● Bug – Tur ● Lublinianka – Tanew ● Łada – Lewart.

Liczą się punkty

BETCLIC III LIGA

Fajerwerków nie było, ale są trzy punkty. Avia Świdnik pokonała przed własną publicznością beniaminka z Kolbuszowej Dolnej 2:0. Drugiego gola żółto-niebiescy zdobyli jednak dopiero w doliczonym czasie gry

Dzięki wygranej piłkarze Wojciecha Szachonia poprawili bilans spotkań u siebie. Na stadionie przy ul. Sportowej rozegrali sześć meczów. Zanotowali w nich: trzy zwycięstwa i trzy porażki.

W 26 minucie po centrze z rzutu rożnego Patryka Małeckiego idealnie pod bramkę rywali znalazł się Szymon Kamiński. Były pomocnik Motoru czy Podlasia znany jest z dobrej gry głową i właśnie w ten sposób stworzył wynik sobotniego spotkania w Świdniku. W końcówce pierwszej odsłony niewiele po strzale z dystansu pomylił się Andrij Remeniuk. Do przerwy zostało jednak jeszcze 1:0.

Miejscom mogli świetnie rozpocząć drugą odsłonę. Najpierw bramkarz Sokoła z trudem odbił próbę Wojciecha Kalinowskiego. Z dobitką pośpieszył Dominik Pisarek i wpakował futbolówkę do siatki. Problem w tym, że napastnik był na pozycji spalonej.

Mijały kolejne minuty, a Avia ciągle prowadziła tylko jednym golem. Żółto-niebiescy wycofali się nawet do defensywy, a w doliczonym czasie gry, wreszcie zamknęli mecz. Świetnie kontrę wyprzewadził Arkadiusz Maj, który zagrał na prawą flankę do Michała Zuber, a ten ustalił wynik strzałem w krótki róg.

– Celem było zdobycie trzech punktów i to nam się udało. Myślę, że gdybyśmy szybciej strzelili drugą bramkę, to mecz ułożyłby się lepiej. Nie udało się, więc byliśmy trochę zmuszeni, żeby się cofnąć, żeby zagrać bardziej pragmatycznie, ale zrobiliśmy to świadomie. Dobrze pracowaliśmy w bloku niskim, przeciwnik miał problemy, żeby nam zagrozić, a my na koniec skontrolowaliśmy i wygraliśmy 2:0. Mamy trzy punkty i pracujemy dalej – mówi na klubowym facebooku Szymon Kamiński.

(LUKISZ)

Avia Świdnik – Sokół Kolbuszowa Dolna 2:0 (1:0)

Bramki: Kamiński (26), Zuber (90+3).

Avia: Białka – Orzechowski, Kursa, Rozmus, Kalinowski (71 Maj), Uliczny, Kamiński, Pigiel, Małecki (66 Zuber), Remeniuk (85 Zbozień), Pisarek (85 Marek).

Chełmianka grała, Wiślanie strzelali

BETCLIC III LIGA

Przed startem sezonu w gronie faworytów do awansu wymieniano się trzy kluby: Avię, Chełmiankę i KSZO. Okazuje się jednak, że szyki temu tercetowi mogą pomieszać Wiślanie Skawina. Drużyna z Małopolski ograła niedawno Avię, a w sobotę wygrała w Chełmie i wskoczyła na fotel lidera

Łukasz Gładysiewicz

Najciekawsze spotkanie weekendu w grupie czwartej zaczęło się od groźnej akcji gości. Już w 29 sekundzie gry Wiślanie mogli pokusić się o gola. Zabrakło tylko lepszego, ostatniego podania. Błyskawicznie odpowiedzieli biało-zieloni, oczywiście za sprawą Bartłomieja Korbeckiego. „Korbi” miał więcej miejsca na lewym skrzydle i od razu z tego skorzystał. Zbiegł do środka i uderzył z ostrego kąta. Wywalczył jednak tylko rzut rożny.

W siódmej minucie powinno być 1:0. Goście uparcie próbowali rozgrywać akcje od bramki podaniami. Stracili futbolówkę, a Korbecki wyłożył ją do Pawła Tomczyka. Niestety, były snajper Lecha Poznań fatalnie zakończył ten atak bardzo niecelnym strzałem.

Tuż po kwadransie kibice obejrzeni pierwszego gola. Problem w tym, że dla Wi-



Paweł Tomczyk zmarnował w sobotę kilka bardzo dobrych sytuacji

FOT. CHEŁMIANKA/FACEBOOK

ślan. Patryk Kołodziej od lat znany jest z mocnych uderzeń bezpośrednio z rzutów wolnych. Tym razem huknął prosto w bramkarza. Adam Wilk odbił piłkę jednak pierwszy dopadł do niej Patryk Wiszniowski i wślizgiem wpakował do siatki.

Jeszcze w pierwszej połowie biało-zieloni spokojnie mogli doprowadzić do wyrówna-

nia. Korbecki spudłował, źle w polu karnym ponownie zachował się też Tomczyk. W 37 minucie świetny przechwyt na lewym skrzydle zaliczył aktywny Szymon Grączewski. Jego próbę zdołał jednak odbić bramkarz. Efekt do przerwy zostało 0:1.

Po zmianie stron Chełmianka ruszyła do ataku. W 52 minucie Korbecki po raz

kolejny pokazał, jak niewiele miejsca potrzebuje, żeby zagrozić bramce rywali. Tym razem z linii szesnastki przymierzył w słupek. Za chwilę Grączewskiego ponownie zatrzymał gołkiper Wiślan. Jak to w piłce bywa, atakowali jedni, a gola zdobyli drudzy. Ekipa ze Skawiny wyprowadziła świetną kontrę, którą precyzyjnym strzałem po ziemi wykończył Jakub Gut.

Za chwilę po niepotrzebnym wyjściu z bramki Adama Wilka niewiele zabrakło, a byłoby 0:3. Tym razem wszystko skończyło się jednak strzałem w boczną siatkę. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem świetną centrę z prawej strony w pole karne posłał Maksymilian Cichocki. Głową piłkę zgrał Maksymilian Banaszewski, a wszystko z bliska wykończył Hubert Krawczun.

Było jeszcze sporo czasu, żeby powalczyć przynajmniej o remis. Niestety, mimo wielu wrzutek w szesnastkę Wiślan, drużynie trenera Ireneusza

Pietrzykowskiego nie udało się już jednak wyrównać. To była druga porażka z rzędu, a trzecia w sezonie biało-zielonych, którzy do lidera ze... Skawiny tracą obecnie pięć „oczek”.

– Można powiedzieć, że to chyba był nasz najlepszy mecz od początku sezonu, oczywiście oprócz wyniku. Dużo rzeczy było dobrych, sporo sytuacji, a większość spotkań graliśmy na połowie przeciwnika. Było dużo płynności w grze, zabrakło jednak tej soli, czyli goli. Skuteczność, to nasz problem. Ja nadal wierzę jednak w drużynę, widzę jak chłopaki pracują, dlatego dalej robimy swoje, a wyniki muszą przyjść – mówi Ireneusz Pietrzykowski.

Chełmianka Chełm – Wiślanie Skawina 1:2 (0:1)

Bramki: Krawczun (75) – Wiszniowski (16), Gut (61)

Chełmianka: Wilk – P. Cichocki, M. Cichocki, Derkacz, Adamski (71 Baidoo), Gryczewski, Mydlarz, Kobiątko, Korbecki (81 Kiebzak), Krawczuk, Tomczyk (64 Banaszewski).

BETCLIC III LIGA W SKRÓCIE

Awaria autokaru w Kraśniku?

Przyszłość Stali Kraśnik stoi pod dużym znakiem zapytania. W piątek drużyna nie pojechała na mecz do Dębicy z powodu zaległości finansowych, które w niektórych przypadkach sięgają już ponoć... pół roku. W piątek niebiesko-żółci mieli zagrać na wyjeździe w Wisłokę, ale spotkanie nie doszło do skutku. Klub z Kraśnika wydał komunikat, że nie pojechał na mecz ze względu na awarię autokaru. – Z powodu awarii autokaru zaraz po wyjeździe z Kraśnika, nasza drużyna nie dotrze dziś na mecz z Wisłoką. Klub pozostaje w kontakcie z PZPN oraz drużyną Wisłoki – czytamy w mediach społecznościowych Stali. To oficjalne stanowisko, nieoficjalnie wiadomo jednak, że chodziło o duże zaległości w wypłatach. Kolejny termin spłaty zobowiązań ustalono na dzisiaj. Jeżeli ponownie nie będzie pieniędzy, to klub może mieć duży problem, aby dokończyć rundę.

Świetny początek, kiepski koniec

W sobotę zakończyła się dobra passa Świdniczanek. Piłkarze Łukasza Jankowskiego prowadzili w Połańcu z Czarnymi 1:0, ale ostatecznie przegrali 1:2. „Świdnia” wygrała trzy poprzednie spotkania i od pierwszego gwizdka sobotniego meczu zanosilo się na czwarty komplet punktów z rzędu. W 10 minucie wynik otworzył Jakub Szymala. W kolejnym kwadransie przyjezdni wypracowali sobie dwie, doskonale okazje, aby błyskawicznie zamknąć spotkanie. Najpierw Maksymilian Kopczyński w sytuacji sam na sam uderzył prosto w bramkarza. Niedługo później Tomasz Tymosiak podał do Bartłomieja Poleszaka, a ten również stanął oko w oko z gołkiperem gospodarzy. Niestety, ponownie górą był zawodnik Czarnych. Później po akcji Oliwiera Konojackiego do linii końcowej i jego zagranu wzdłuż bramki zabrakło kogoś, kto dostawiłby jedynie stopę do piłki. Nie było drugiego gola dla przyjezdnych,

no to po rzucie wolnym do wyrównania doprowadzili miejscowi. W drugiej części zawodów działo się niewiele. Tuż po godzinie gry goście mogli jednak wrócić na prowadzenie, ale w dobrej sytuacji Tristan Stec minął się z piłką. Za chwilę seria błędów spowodowała, że Szymon Szlek trafił na 2:1. W końcówce punkt dla ekipy ze Świdnika mógł uratować Szymala. Tym razem uderzył jednak prosto w bramkarza i trzy punkty zostały w Połańcu. – Zdecydowanie powinniśmy więcej wyciągnąć z tego meczu. Ogólnie zawody były słabe pod względem piłkarskim, ale przez pierwsze pół godziny, to my zdecydowanie dominowaliśmy – przekonuje Łukasz Jankowski. – Powinniśmy zamknąć szybko mecz, bo oprócz bramki były dwie doskonałe sytuacje. Panowaliśmy nad boiskowymi wydarzeniami, a rywale grali prostymi środkami. Wymuszali faule, aby posyłać piłki w nasze pole karne ze stałych fragmentów. W ten sposób wyrównali. Druga odsłona, to już tylko: kopanina i szarpanina. Niepotrzebnie daliśmy gospodarzom

nadzieje, że mogą wrócić do gry – dodaje trener „Świdni”.

Czarni Połaniec – Świdniczanek 2:1 (1:1)

Bramki: Skrzyniak (41), Szlek (65) – Szymala (10).

Świdniczanek: Śliwka – Futa (76 Łuczuk), Sienicki, Figiel, Szymala, Woder (60 Fedoruk), Tymosiak, Brzyski (60 Kutyla), Konojacki (83 Sikora), Poleszak, Kopczyński (60 Stec).

Nieudany mecz Podlasia

Na wyjeździe 10 punktów w czterech meczach, a u siebie siedem w ośmiu występach. W sobotę potwierdziło się, że piłkarze Podlasia wolą w tym sezonie wyjazd. Podopieczni Macieja Oleksiuka przegrali przed własną publicznością z Pogonią-Sokołem Lubaczów 0:3. Goście już po 26 minutach prowadzili 2:0, a w 60 minucie ustalili wynik.

Podlasie Biata Podlaska – Pogoń-Sokół Lubaczów 0:3 (0:2)

Bramki: Zbroński (20, 26), Majda (60).

Podlasie: Jez – Mikołajewski (70 Sacharuk), Konaszewski, Zakaraia (46 Mróz), Maluga, Orzechowski, Andrzejuk (51 Ko-

sieradzki), Dmitruk, Jakóbczyk, Grochow-ski, Horzhui (70 Urbański).

Pozostałe wyniki i tabela:

Cracovia II – Sparta Kazimierza Wielka 1:0 ● Korona II Kielce – Wisła II Kraków 0:2 ● KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Siarka Tarnobrzeg 1:2 ● Naprzód Jędrzejów – Star Starchowice 0:1 ● Wisłoka Dębica – Stal Kraśnik 3:0 walkower.

1. Wiślanie	12	26	25-20
2. Avia	12	25	26-16
3. KSZO	12	25	21-11
4. Chełmianka	12	21	18-15
5. Siarka	12	20	24-17
6. Star	12	20	18-14
7. Cracovia II	12	20	20-22
8. Wisłoka	12	19	17-13
9. Podlasie	11	17	22-19
10. Pogoń-Sokół	11	16	18-13
11. Korona II	12	16	22-23
12. Stal	12	15	20-17
13. Czarni	12	13	18-23
14. Świdniczanek	12	12	20-22
15. Naprzód	12	12	15-22
16. Wisła II	12	9	20-33
17. Sokół	12	7	11-22
18. Sparta	12	7	15-28

18 października: Pogoń-Sokół – Korona II ● Siarka – Avia ● Sokół – Naprzód ● Sparta – Wisłoka ● Stal – Cracovia II ● Star – Chełmianka ● Świdniczanek – Podlasie ● Wisła II – KSZO ● Wiślanie – Czarni.

TBV[®]

PARKUJ ZA DARMO

ARKADY ELIZÓWKA

Sprawdź szczegóły promocji
w biurze sprzedaży

KONTAKT

81 533 55 44



tbv.pl